



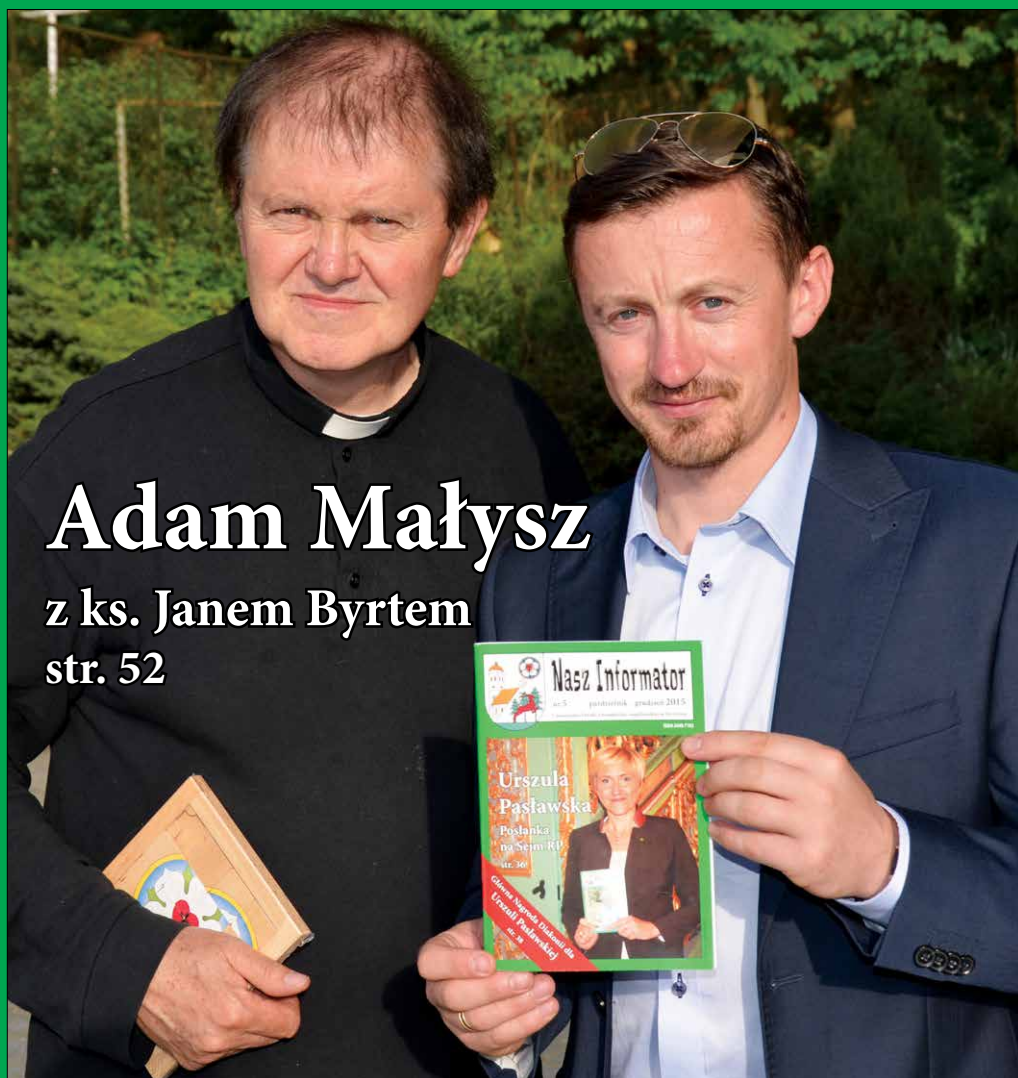
Nasz Informator

nr 7

kwiecień – grudzień 2016

Czasopismo Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Szczytnie

ISSN 2449-7193



Adam Małysz

z ks. Janem Byrtem

str. 52

Przedsięwzięcie roku 2016 w Szczytnie:

Remont dachu plebanii

10.05 – 26.06.2016

str. 8-13





Nowy, piękny dach
zawdzięczamy
licznej rzeszy
ofiarodawców
(str. 12-13) oraz
Firmie Cal-Dach
(od lewej):
Adam Kruczyk
Karol Kruczyk
Tadeusz Caliński
Marcin Skalik



190-lecie kościoła w Rańsku

19-20.08.2017



Foto: ks. Alfred Borski

Zamiast kwiatów i prezentów na ten dostojny jubileusz naszego kościoła, prosimy o wsparcie finansowe remontu plebanii w Rańsku – w pierwszej kolejności dachu i rynien.

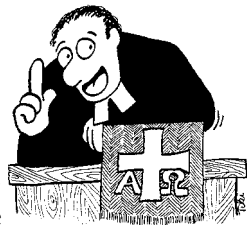
str. 14-15



Foto: ks. Alfred Borski

**„Gdzie wielkie lenistwo, tam dach się zapada,
a gdzie ręce opieszale, tam dom zacieka”.**

Kz 10,18



Werner Tiki Küstenmacher

Jednym z najprzyjemniejszych moich zajęć jest przeszukiwanie Biblii. „To bardzo dobrze” albo „to dobrze świadczy o księdzu” – pomyśli w tym momencie wielu czytających te słowa. Ale piszę je nie po to, by zwrócić uwagę akurat na siebie, ale aby przekazać właśnie Tobie, drogi Czytelniku (jeżeli tego nie czynisz), że bardzo dobrze jest czytać Biblię, bardzo dobrze jest, gdy odczuwasz taką potrzebę, by dowiadywać się z Biblii o Bogu i również o sobie. Dobrze jest też zachęcać innych do jej czytania. A jak możemy to uczynić lepiej, jeżeli nie poprzez przykład swojego życia – gdy inni będą widzieli, że prowadzimy takie życie, które nie tylko liczy się z Bogiem, ale z miłości do Niego stara się mu podporządkować każdy dzień czy chwilę? Analogicznie też: czy można skutecznie zachęcać do uczestniczenia w nabożeństwach, jeżeli się samemu w nich nie uczestniczy?

Prawdą jest, że w Piśmie Świętym znajdują się bardzo trudne fragmenty, których nieraz najwybitniejsi teologowie nie mogą zgłębić albo jednoznacznie wyjaśnić. Prawdą jest, że znajdują się tam opisy wydarzeń albo sytuacji, które – wydawałoby się, że czasem – kłócą się z głównym jego przesłaniem, np. gdy w niektórych starotestamentowych opisach brakuje litości czy miłosierdzia. Jednak w przeważającej mierze znajduje się tam całe mnóstwo użytecznych wskazówek dla każdego człowieka: począwszy od tych, mówiących o zbawieniu w Jezusie Chrystusie, poprzez te, które przywracają nadzieję i chęć do dalszego życia, a skończywszy na typowych poradach wskazujących, jak żyć mądrze i roztropnie.

Pisząc, że przeszukiwanie Biblii jest jednym z najprzyjemniejszych moich zajęć, chciałem zachęcić do jeszcze innej aktywności, która w pełniejszy sposób pozwala na czerpanie z bogactwa Słowa Bożego. Chodzi konkretnie o „przeszukiwanie” tekstu biblijnego znajdującego się w postaci cyfrowej w komputerze. Na co dzień korzystam z aplikacji „e-Biblia”, którą otrzymałem w prezencie od jednego z przyjaciół, ale istnieją też bezpłatne aplikacje internetowe, które umożliwiają m.in. szybkie odnajdywanie wersetów biblijnych zawierających konkretny wyszukiwany wyraz lub frazę. Wpisując np. jakieś imię, w mgnieniu oka możemy się dowiedzieć, gdzie i w jakim kontekście ono występuje. Podobnie jest z różnymi określeniami czy też niezbędnymi w danej chwili (do kazania, prowadzonego spotkania, czy dla własnej ciekawości) pojęciami, a nawet fragmentami czyichś wypowiedzi.

Regularnie Słowo Boże zacząłem czytać, gdy miałem lat ...naście. Moją uwagę zwróciły wtedy szczególnie słowa Pana Jezusa z *Kazania na górze* (Ewange-

lia Mateusza, rozdziały 5,1 – 7,28) oraz liczne i wspaniałe pouczenia mądrego króla Salomona (Księga Przypowieści Salomona i Księga Kaznodziei Salomona). Już od tamtego czasu wiedziałem, że Salomon w swoich naukach bardzo często wykorzystywał porównania, aby w bardzo zrozumiały sposób przekazać nieraz fantastyczne mądrości życiowe. A ponieważ w tym numerze *Naszego Informatora* obowiązkowo musi być opisane największe przedsięwzięcie, jakim był remont dachu naszej plebanii w Szczytnie, stąd poszukując stosownego wersetu biblijnego do tego rozważania, przeszukałem moją „e-Biblię” wpisując słowo „dach”.

Na temat dachu w Biblii znaleźć można niezbyt wiele wypowiedzi. Czasem są one całkiem nieistotne, ale nieraz właśnie dach odgrywa niemalże kluczową rolę w jakimś wydarzeniu. Zawsze jednak (tak jak jest w rzeczywistości) spełnia podstawową funkcję – ochrania tych i to, co się pod nim znajduje. Kiedy wyschły wody po potopie i kiedy minęło zagrożenie, „Noe zjął **dach** arki i zobaczył, że powierzchnia ziemi obeschła” (1 Mż 8,13).

Dach, szczególnie w krajach o gorącym klimacie, od dawna spełniał rolę nie tylko ochronną, ale i użytkową. Dlatego już w Prawie Mojżeszowym pojawił się zapis mający na uwadze bezpieczeństwo: „Jeżeli zbudujesz nowy dom, to postaw na **dachu** poręcz, abyś nie sprowadził na swój dom krwi, gdyby ktoś z niego spadł” (5 Mż 22,8). Nierządnica Rachab zaprowadziła dwóch wywiadowców posłanych do Jerycha przez Jozuego „**na dach** i ukryła pod łodygami lnu, które miała ułożone na dachu” (Joz 2,6). Gdy Filistyńczycy wylupili oczy Samsonowi i zebrali się, „aby złożyć swojemu bogu Daganowi wielką ofiarę całopalną z tej radosnej przyczyny” (Sdz 16,23), zgromadzili się w domu, który „był pełen mężczyzn i kobiet. Byli tam wszyscy książęta filistyńscy, **na dachu** zaś było około trzech tysięcy mężczyzn i kobiet, przyglądających się wyśmiewaniu Samsona” (Sdz 16,27). Wszyscy ci ludzie razem z Samsonem zginęli, gdy ten po raz ostatni otrzymał siłę, aby zemścić się na Filistyńczykach.

Podobnie było też i w czasach nowotestamentowych. Mężczyźni, którzy przynieśli „na łożu człowieka sparaliżowanego, i usiłowali wnieść go i położyć przed nim [Jezusem], a nie znalazłszy drogi, którądy by go mogli wnieść z powodu tłumu, weszli na **dach** i przez powałę spuścili go wraz z łożem do środka przed samego Jezusa” (Łk 5,18-19). Dach z pewnością był miejscem modlitwy nie tylko apostoła Piotra (Dz 10,9). Pan Jezus też odwołał się do dachu: „Co mówię wam w ciemności, opowiadajcie w świetle dnia; a co słyszycie na ucho, głosicie na **dachach**” (Mt 10,27). Gdy mówił zaś o dniu ostatecznym, wyraźnie zalecił: „Kto jest na **dachu**, niech nie schodzi, aby co wziąć z domu swego” (Mt 24,17).

Krół Salomon dwukrotnie użył przykładu dachu w swoich porównaniach. Za pierwszym razem dach odgrywa rolę drugoplanową: „Stale cieknąca rynna na **dachu** w dzień słotny i kobieta kłótliva są jednakowe” (Prz 27,15). O wiele ważniejsze w tym porównaniu jest wyartykułowanie przywary kłótlivosti przypisanej przez

Salomona w tym przypadku niektórym kobietom względnie żonom. (Por.: Przyp 26,21). Za drugim razem Salomon mówi bezpośrednio o samym dachu i o powodach oraz skutkach, gdy ten jest w bardzo złym stanie: „*Gdzie wielkie lenistwo, tam **dach** się zapada, a gdzie ręce opieszałe, tam dom zacieka*” (Kz 10,17).

Bywa tak, że przeciekający albo zapadający się dach jest wynikiem lenistwa albo opieszałości właściciela. Na pewno tak właśnie mogło być w czasach króla Salomona, w których ludzie byli całkowicie zdani na siebie i każdy przeciętny człowiek – jeżeli posiadał dom, to posiadał też zazwyczaj odpowiednie umiejętności pozwalające większość czynności naprawczych wykonać samodzielnie. Czasy się jednak znacząco zmieniły. Nieraz nie wystarczą tylko same umiejętności, bo trzeba mieć jeszcze odpowiednie uprawnienia (szczególnie przy budynkach zabytkowych), które stanowią niejako gwarancję tego, że jakaś praca będzie wykonana zgodnie ze sztuką budowlaną, obowiązującymi przepisami (również w zakresie bezpieczeństwa) oraz zaleceniami konserwatora zabytków. Także dobór materiałów i cała sfera techniczna oraz technologiczna uległa znacznym przeobrażeniom. Podwyższył się też standard estetyczny, który w najmniejszym stopniu nie dopuszcza bylejakości. To zaś sprawia, że do wielu robót nie można się zabierać samemu – tym bardziej, gdy nie ma się fachowej wiedzy, opartej na doświadczeniu oraz stosownych urządzeń pomiarowych, narzędzi i maszyn.

Przytaczając słowa Kaznodziei Salomona, celowo ograniczyłem się do wersetu mówiącego o dachu i o przyczynach tego, że nie spełnia on swojej funkcji. Gdy przyczyną rzeczywiście są lenistwo i opieszałość, to w zasadzie nie ma żadnego usprawiedliwienia. Myślę jednak, że tak w przypadku dachu naszej plebanii, jak również pozostałych naszych budynków oraz każdego innego budynku w którejkolwiek z naszych Parafii, problemem nie jest brak pracowitości, ale po prostu brak odpowiednich środków albo ich niewystarczająca ilość. W kolejnym wierszu król Salomon bardzo wyraźnie pisze: „*Pieniądz umożliwia wszystko*” (Kz 10,19). Z pewnością nikt z nas nie jest w stanie załatać wszystkich dziur budżetowych, czy zaspokoić wszelkich, nawet tych najpilniejszych potrzeb. Na naszym jednak przykładzie można bez problemu dostrzec, że jeżeli cel jest bardzo wyraźny, to na pewno znajdą się tacy ludzie, którzy z chęcią się dołożą, aby był szybciej (albo w ogóle) osiągnięty. Niekoniecznie bowiem dają ci, którzy mają bardzo dużo, ale raczej ci, którzy czują w sercu taką potrzebę. Poza tym, ludzie bardzo chętnie dają na cele, z którymi się utożsamiają. Im zatem czyjeś serce jest bliżej Bożych spraw, tym szybciej rozumie te „Boże” potrzeby i tym bardziej jest skore pomagać. Zatem ważne jest to, abyśmy dzięki czytaniu Słowa Bożego i wspólnym nabożeństwom stale zbliżali się do Jezusa. To miłość do Boga pobudzała serca naszych przodków do angażowania się i stawiania kościołów i innych potrzebnych budynków. I jedynie ta sama miłość może pobudzać serca nasze i naszych współwyznawców, abyśmy mogli zachować i utrzymać pozostawione dziedzictwo. Amen.

ks. Alfred Borski

Remont dachu plebanii w Szczytnie

Teoretycznie remont dachu naszej plebanii rozpoczął się z chwilą, gdy pojawiła się pierwsza myśl o konieczności wymiany poszycia dachu, a ta zawitała jeszcze w roku 2013, zaraz po objęciu przeze mnie Parafii w Szczytnie. Kolejnym etapem było zbieranie informacji na temat szacowanych kosztów, przeliczanie zamiarów na posiadane siły i możliwości, a później zarażanie tym pomysłem kogo się tylko dało, aby zebrać środki, których oczywiście jako dotowana Parafia w ogóle nie posiadaliśmy. Gdy zebrana kwota osiągnęła pułap 75% z potrzebnych 80.000 zł, zebrano oferty różnych wykonawców i przystąpiono do konkretyzowania terminu, podpisania stosownych umów z wykonawcą i hurtownią, i... z niecierpliwością czekano na... przyjazd ciężarówki (27.04.) z większą częścią materiałów.



Foto: ks. Alfred Borski

Faktycznie remont rozpoczął się **10.05.2016** (zgodnie z umową). Nie tylko sam wygląd dachu pozostawiał wiele do życzenia, ale przede wszystkim jego funkcjonalność – lub raczej coraz częściej jej brak. Dach ma bowiem chronić nie tylko mieszkańców domu, ale również sam dom, jego mury, ściany i pomieszczenie znajdujące się bezpośrednio pod nim. Bo gdy te nie będą zalewane wodą, pozostałe pomieszczenia również nie będą narażone na przemakanie. Jak wyglądał dach,



Foto: ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfred Borski

widać na kolorowych zdjęciach zamieszczonych na stronie drugiej tego Informatora. Na ile spełniał swoją rolę – pokazują dwa zdjęcia na poprzedniej stronie i to obok. Obrazują one stan niektórych elementów więźby, zaś jedno z nich, do czego może dojść, gdy dach przecieka przez dłuższy okres. W jednym z pokoi mieszkania służbowego księdza od kilku lat, wskutek ciągłej wilgoci, zadomowił się grzyb. Nie było sensu z nim walczyć i w tym celu skuwać tynków, bo wtedy z większą łatwością wnikałby głębiej w mury. O wiele mniejsze szanse mają w tym samym czasie wszelkie elementy drewniane – co widać, gdy patrzy się na dziurę w suficie. Powstała ona, gdy jeden z pracowników stanął w tamtym miejscu. Wykonując prace na zewnątrz dachu, nie liczył, że strop w tym miejscu jest aż tak słaby. Całe szczęście, a my powiedzielibyśmy: „dzięki Bogu”, że nie stało się nic gorszego. Że nie połamał przy tym ręki albo nogi, że nie wpadł całkiem do tego pokoju... To jednak dowodzi, że remont był jak najbardziej nieodzowny.



Foto: ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfred Borski

Firma pana Tadeusza Calińskiego, „Cal-Dach” ze Szczytna, sukcesywnie rozprawiała się z kolejnymi fragmentami dachu. Schemat był prosty i z góry założony: etapami, po kilka metrów zdejmowano starą dachówkę, której niewielką, nadającą się jeszcze do użycia część zostawiono na łatanie ewentualnych ubytków w dachu kościoła. Później wszystko czyszczono, weryfikowano i naprawiano ubytki więźby (jeżeli takie się pojawiły), przykrywano folią paroprzepuszczalną, przybijano łąty, na których później kładziono dachówkę. A na sam koniec prace wykończeniowe, których zwieńczeniem było wymurowanie nowych kominów, zamontowanie rynien i wszelkiego rodzaju elementów, które postawiły przysłowiową kropkę nad „i” jeśli chodzi o wrażenia estetyczne. Z tego, co zauważyłem,

to najprzyjemniejsze chyba było kładzenie dachówek. Kilka razy „przylapałem” pana Calińskiego na tym, że pracował o wiele dłużej, niż pozostali pracownicy, bo jak twierdził: „aż żał kończyć pracę, gdy po każdej położonej dachówce widać coraz większą połąć gotowego dachu...”.

Remont miał trwać dwa miesiące z założeniem, że ewentualne opady oraz nieprzewidziane uszkodzenia więźby (kornik, próchnica, procesy gnilne) nie będą zbyt duże. „Same deszcze mogą nieraz wydłużyć remont nawet o miesiąc” – asekurował się przy podpisywaniu umowy szef „Cal-Dachu”. Na szczęście żadna nieprzewidziana okoliczność nie wystąpiła, a i materiały dostarczone były przez firmę „Art-Dach” ze Szczytna zawsze na czas. To spowodowało, że wszyscy mogli cieszyć się wspaniałym widokiem na tydzień przed końcem czerwca, zaś zamieszkujący plebanię przestali obawiać się nawet ulewnych deszczów.

Od razu w niedzielę 26.06.2016, w czasie uroczystego nabożeństwa podzię-



Foto: ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfred Borski

18.05.2016 – prowadzonym pracom mógł się przyjrzeć z bliska Dieter Chilla, przewodniczący Kreisgemeinschaft Ortelsburg z Herne. Od lewej: Dieter Chilla, Bettina Tebben, Hanna Tebben, Barbara Chilla.

wkład i zaangażowanie, za włożone w remont naszego dachu siły oraz serce. Pan Tadeusz Caliński i jego pracownicy oraz pan Arkadiusz Cichowski („Art-Dach”) otrzymali specjalne podziękowania w postaci pamiątkowego dyplomu ze zdjęciami nowego dachu, a wszyscy obecni parafianie mieli okazję z bliska ocenić wykonaną pracę, wypić przy tej okazji kawę i posilić się ciastem.

ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfred Borski

Dzieci uczęszczające na lekcje religii i szkółkę niedzielną podziękowały Panu Bogu śpiewem, a nauczającym (ks. Alfredowi Borskiemu – religia i mgr teol. Beacie Tschirschnitz – szkółka niedzielna) kwiatami za miniony rok szkolny.



Foto: ks. Alfred Borski

Kurator Adela Krzenzek, mgr teol. Beata Tschirschnitz i ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfred Borski

Pracownicy firmy Cal-Dach otrzymali specjalne podziękowania (od lewej): Marcin Skalik, Karol Kruczyk, Tadeusz Caliński oraz ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfred Borski

Kawa parafialna po nabożeństwie, w czasie którego dziękowano Panu Bogu za Jego błogosławieństwo, a wykonawcom za sprawnie przeprowadzony remont.

*„Władny jest Bóg udzielić wam obficie wszelkiej łaski, abyście, mając zawsze
wszystkiego pod dostatkiem, mogli hojnie łożyć na wszelką dobrą sprawę.”*

2 List do Koryntian 9,8



Serdeczne podziękowanie

za wsparcie finansowe

Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Szczecinie,
a przez to umożliwienie remontu dachu naszej plebanii:

Ofiarodawcy spoza terenu naszej Parafii: Bratnia Pomoc im. Gustawa Adolfa, Konsystorz Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, Parafianie z Jastrzębia Zdroju, Anna i Adam Bisok (Gumna), Edward Bisok (Jasienica), Helena i Edward Figna (Gumna), Łucja i Zbigniew Francuz (Krasna), Lidia i Jan Fryda (Gumna), Ewa i Jan Górniak (Gumna), Marta Grzybek (Cieszyn), Elżbieta i Stanisław Jasek (Czechowice-Dziedzice), Wanda i Czesław Kantor (Cieszyn), Bożena Kawulok (Cieszyn), Lidia i Karol Kisza (Zamarski), Alina i Paweł Kłoda (Jasienica), Lucyna i Sebastian Kłosek (Tychy), Helena i Edward Kokotek (Zamarski), Hildegarda Krocze (Pszczyna-Kobielice), Adam Małysz (Kostkowice), Anna i Ludwik Mańdok (Suszec), Renata Masłowska (Ustroń), Krystyna i Jan Menderk (Gumna), Bronisława i Władysław Moiczek (Cieszyn), Krystyna Mroziak (Suszec), Marta Mroziak (Cieszyn), Irena Pasterny (Cieszyn), Ewa i Edward Pastucha (Zamarski), Doris Peter (Olsztyn), Ewa i Bogusław Pękała (Wisła-Czarne), Helena i Bronisław Pilch (Wisła-Malinka), Janina i Andrzej Pilch (Wisła-Malinka), Helena Podżorska (Wisła-Malinka), Mirosław Podżorski (Cieszyn), Michał Prochaczek (Kraków), diakon Renata i ks. Jan Raszyk (Jastrzębie Zdrój), Cecylia i Jan Rucki (Gumna), Anna i Jan (†) Ryrych (Gumna), Lilia i Krzysztof Stachurski (Warszawa), Irena i Paweł Suchanek (Pszczyna), Alina i Krzysztof Szklorz (Goeszów), Maria i Zbigniew Szklorz (Goeszów), Zofia i Henryk Szłapa (Pszczyna-Poręba), Margarita Tomaszewska (Brodnica), Edward Wagner (Pszczyna-Radostowice), Otylia i Walter Wagner (Pszczyna-Radostowice), Anna i Marek Walica (Cieszyn-Marklowice), Emilia i Wilibert Walica (Cieszyn-Marklowice), Ludmiła i Andrzej Walica (Cieszyn-Marklowice), Maria Wardas (Gumna), Małgorzata Watut (Pszczyna), Helena i Jerzy Wieja (Jasienica), Irena i Piotr Wojacki (Gumna), Małgorzata Wowry (Ogrodzona), Kamila i ks. Łukasz Zieliński (Warszawa), Hildegarda Zmety (Ogrodzona).

Nasi parafianie i sympatycy: Jadwiga Budna (Szczecino), Anna i Ekarz Gonsowski (Lesiny Wielkie), Irena i Janusz Gutowski (Szczecino), Helga Jurewicz (Szczecino), Irena i Waldemar Kaczyński (Lipowiec), Irena i Helmut Kaczyński (Zieleniec), Frieda Kaniewska (Szczecino), rodzina Kobylński (Szczecino), Eleonora Kogut (Szczecino), Elżbieta Kos (Sasek Mały), Adela i Reinhard Krzenzek (Lipowiec), Ewelina Lutostańska (Szczecino), Renata Nakielska † (Opaleniec), Małgorzata Nieckarz (Szczecino), Maks Oleś (Trelkowo), Aneta i Milan Páleník (Rudka), Krystyna Przybyłek (Szczecino), Rieta Sawicz (Rudka), Ewelina Sodies-Drozdowska (Szczecino), Henryk Steckowski † (Szczecino), Edeltrauta Symanek (Sasek Mały), Klaudia Tamowska (Szczecino), Sabina i Krzysztof Tamowski (Szczecino), Barbara i Waldemar Weiss (Szczecino), Monika i Jan Wróblewski (Wawrochy).

**„Gott aber kann machen, daß allerlei Gnade unter euch reichlich sei,
daß ihr in allen Dingen volle Genüge habt und reich seid zu allerlei guten Werken.”**

2. Brief des Paulus an die Korinther 9,8



Herzlichen Dank

für die finanzielle Unterstützung
der lutherischen Gemeinde in Ortelsburg (Szczytno),
die die Reparatur des Gemeindehausdaches ermöglicht hat:

Evangelische Frauenhilfe Gladbeck, Evangelische Frauenhilfe Herten (Erlöserkirche), Evangelische Kirchengemeinde in Herten (Erlöserkirche), Evangelische Kirchengemeinde Ohligs (Solingen), Kreisgemeinschaft Ortelsburg (Herne), Edelfried Baginski (Gelsenkirchen), Christa Bäurle (Halver), Barbara u. Dieter Chilla (Steinfurt), Werner Gause (Wuppertal), Erwin Gregor Gonsowski (Velbert), Pfr. Klaus Hammes (Solingen - Ohligs), Adele u. Friedhelm Heitmann (Hamburg), Emilia Holzapfel (Wiesbaden), Ruth u. Ernst Joswig (Gelsenkirchen), Karola Kalinski (Gladbeck), Friedemann Kausch (Völklingen), Christa Kleimann, Cornelia u. Horst Kliebe (Knittelsheim), Werner Koepke (Leiferde), Horst Lorra (Berlin), Agnieszka und Klaus Lorenz (Düsseldorf), Ilse u. Kurt Lorenz (Flensburg), Walter Lorenz (Menden), Christine Mayatepak (Düsseldorf), Helena Michalik (Lippstadt), Lotte Mossakowski (Dorsten), Brigitte u. Hans Napierski (Herten), Dorotea u. Rainer Napierski (Herten), Heinrich Napierski, Ursula Napierski, Horst Petrich (Hillersee), Ernst Pesarra (Herten), Werner u. Edeltraut Preuschat (Solingen), Elfriede u. Karl-Theo Siebel (Schwerte), Ruth u. Erwin Syska (Barsinghausen), Anette u. Pfr. Andreas Wilkens (Herten), Hans Wittkowski (Alsdorf), Beate Zapatka (Kuddewörde), Ursula i Paul Zapatka (Hamburg).

Pomoc z Jastrzębia Zdroju

W obecnych czasach każdy ma jakieś potrzeby i nawet ci najbogatsi wcale nie są pozbawieni troski, skąd pozyskać fundusze na ciągle nowe pomysły czy inwestycje. Nie omija to z pewnością również naszych parafii. Chrześcijańską sztuką jest jednak dbać o siebie, ale nie zapominać przy tym o tych bardziej potrzebujących.

Parafia Ewangelicko-Augsburska w Jastrzębiu Zdroju na pewno nie należy do bogatych. Potrzeb jest sporo, a i nowych pomysłów, na które też potrzebne są fundusze, również nie brakuje. Pomimo tego, ks. Jan Raszyk z żoną



Foto: ks. Alfred Borski

Przed ołtarzem kościoła w Jastrzębiu Zdroju
(od prawej): ks. Jan Raszyk, diakon Renata
Raszyk, ks. Alfred Borski

Renatą oraz Radą Parafialną, nieraz angażując się w akcje, które mają na celu wspomoczenie tych, którym wiedzie się gorzej. Biblijne Słowo z Dziejów Apostolskich: „**Bardziej błogosławioną rzeczą jest dawać aniżeli brać**” (Dz 20,35), zyskuje przez to praktyczny wymiar.

Jedną z takich inicjatyw było zaproszenie ks. Alfreda Borskiego na nabożeństwo, w czasie którego zebrano ofiarę na remont dachu naszej plebanii, w wysokości 2031 zł. Po nabożeństwie odbyło się dodatkowo spotkanie, w czasie którego zainteresowani mogli zapoznać się z sytuacją naszej Parafii i ewangelików na Mazurach. Dziękujemy zatem ks. Raszykowi i Radzie Parafialnej za tę ujmującą za serce inicjatywę i wsparcie.

Nadzwyczajne posiedzenie Rady Parafialnej

19-20.08.2017 przypada 190-ta rocznica kościoła ewangelickiego w Rańsku. W związku z powyższym, **10.09.2016** odbyło się posiedzenie szczycieńskiej Rady Parafialnej razem z Radą Filiału właśnie w Rańsku. Część spotkania przeznaczono na dokonanie wizji lokalnej. Z bliska przyjrzano się kościołowi i plebanii, a szczególnie kaplicy i salce, w której odbywają się lekcje religii. Tu również problem tkwi w dachu. Nie za bardzo jest sens poprawiać kaplicę czy salkę, jeżeli ciągle będzie zagrożenie, że przy większej ulewie woda zamiast do rynny, może wlecieć do środka. Dlatego do priorytetowych zadań będzie należała teraz zbiórka pieniędzy na remont. W międzyczasie trzeba zbierać również... pomysły, które mogłyby być wykorzystane w czasie jubileuszu. Mamy nadzieję, że odwiedzi nas wtedy sporo osób, które kiedyś tutaj mieszkały, i że dzięki nim uda się nie tylko doprowadzić do normalnego stanu byłą plebanię, ale z jeszcze większym entuzjazmem kompleksowo rozwiązać sprawę samego kościoła. Ze swej strony chcemy również pokazać, że bardzo nam zależy na tym, aby ten kościół nie podzielił losu tych wszystkich, które z powodu wypędzenia ewangelików lub wyjazdów za granicę, zostały odebrane albo sprzedane. Ω



Foto: ks. Alfred Borski

Od lewej do tyłu: Ewa Bohlmann, Sylwia Grzywińska, Natalia Wysocka, Ryszard Jerosz, Ewa Banul, ks. Alfred Borski, Anna Zysk, Ewelina Kaczyńska, Elżbieta Prusik, Adela Krzenzek



Wollen Sie uns helfen?

Ev. Kirchenkreis Recklinghausen – bei der KD Bank in Münster

IBAN: **DE 53 3506 0190 2001 2650 27** BIC: **GENODED1DKD**

Wichtig -> Stichwort: „**Spende: Herten-Szczytno / Ransk**“

Czy chcieliby Państwo nam pomóc?

Parafia Ewangelicko-Augsburska w Szczytnie – Bank Spółdzielczy w Szczytnie

IBAN: **PL 08 8838 0005 2001 0103 0898 0001** BIC: **POLUPLPR**

Prosimy wpisać też CEL, np.: „**Ofiara na Szczytno / Rańsk**“



- Za *Nasz Informator* płacić nie trzeba, ale można złożyć ofiarę. Jak wiadomo,
- wszystko coś kosztuje – druk *Naszego Informatora* również.
- Jeżeli z zadowoleniem go przeglądałeś, to znaczy, że warto
- go wydawać. Twoja ofiara może sprawić, że nie tylko Ty „
- będziesz z radością oczekiwał na jego nowy numer. Ofiary
- można wpłacać na listę w kancelarii lub na konto Parafii:
- złotych: **08 8838 0005 2001 0103 0898 0001** z dopiskiem: „*Informator*”
- euro: **78 8838 0005 2001 0103 0898 0002** – „*Gemeindebrief*”.



Sola Scriptura 2015/16

Już po raz IX organizowany był Ogólnopolski Konkurs Biblijny Sola Scriptura. Finał odbył się 12.03.2016 w Bielsku-Białej. Żeby jednak do niego się dostać, trzeba było najpierw wykazać się swoją wiedzą ze znajomości *Ewangelii Łukasza* w eliminacjach parafialnych, a potem **9.01.2016** na płaszczyźnie diecezjalnej w Nidzicy. Do półfinału z naszej parafii zakwalifikowali się:



Foto: ks. Roland Zagóra

Karol Katzmarski ze Szczytna oraz **Aleksander Grzywiński** z Rańska. Do Nidzicy pojechał jednak tylko Olek, któremu zabrakło kilku punktów, aby móc powalczyć w czasie finału w Bielsku. Naszą Diecezję reprezentowali tam: Weronika Krauze oraz Aleks Sieński z Nidzicy. Ω

9.01.2016 – półfinał diecezjalny w Nidzicy. Od lewej młodzież: Michał Dobrowolski (Nidzica), Aleks Sieński (Nidzica), Klaudia Dankowska (Nidzica), **Aleksander Grzywiński (Szczytno – Rańsk)**, Weronika Krauze (Nidzica), Oliwia Świniarska (Sorkwity), Karol Dorożko (Ryn), Jakub Dorożko (Ryn) oraz księża: Alfred Borski (Szczytno), Roland Zagóra (Nidzica) i Jan Neumann (Ryn).



Foto: ks. Roland Zagóra

Paweł Bukowski, dyrektor Nidzickiego Ośrodka Kultury, pokazywał nam piękny nidzicki zamek i z wielką pasją opowiadał o jego historii.

Niedziela Seniora

10.01.2016 – Rańsk

Stało się już tradycją, że przynajmniej raz w miesiącu po nabożeństwie w Rańsku, spotykamy się na kawie *parafialnej*. Na początku roku takie zebranie dedykowane jest naszym seniorom. Niby nie ma zbyt dużej różnicy, ale jednak... atmosfera jeszcze świąteczna, kolędowanie oraz paczki przygotowane dla tych najstarszych i potrzebujących. Być ze sobą zawsze jest dobrze. Ω



Foto: ks. Alfired Borski



Foto: ks. Alfired Borski



Foto: ks. Alfired Borski



Foto: ks. Alfired Borski

Niedziela Seniora

17.01.2016 – Szczytno

W Szczytnie motywacją, powód oraz chęć spotkania są równie duże, jak w Rańsku. Więcej parafian oznacza też więcej seniorów oraz również uczestników spotkań przy kawie i więcej rąk do pracy, które takie spotkania przygotowują. Dodatkowym atutem są tu na pewno lepsze warunki lokalowe – sala parafialna bez problemu może pomieścić ponad 60 osób przy stołach. No i oczywiście Chór Cantabo, który nie tylko usługuje śpiewem przy różnych okazjach



Foto: ks. Alfired Borski



Foto: ks. Alfred Borski

albo nas reprezentuje na zewnątrz, ale za każdym razem stanowi bardzo zgrany zespół – co szczególnie widać podczas organizowania różnego rodzaju imprez czy spotkań o charakterze (ponad) parafialnym. Tym razem Chór Cantabo zaśpiewał wiązkę kolęd ze swojego repertuaru, a seniorzy otrzymali świąteczne paczki. Dodatkowym, niesamowicie miłym akcentem, była obecność pani poseł Urszuli Paślawskiej, która przybyła na nabożeństwo i spotkanie razem ze swoją mamą, Krystyną Labusz. Ω



Foto: ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfred Borski



Na zdjęciu obok (od lewej): Krystyna Labusz,
ks. Alfred Borski, poseł Urszula Paślawska



Kolędowanie Chóru Cantabo

15.01.2016 odbyła się próba Chóru Cantabo, której celem było głównie bycie ze sobą przy wspólnym stole, ale również śpiewanie kolęd – tak tych „chórowych”, jak ze śpiewnika kościelnego. Zdjęcie grupowe – jak zwykle – rejestruje obecnych, by pokazać zarówno tych, którzy zaczęli z nami śpiewać w ciągu ostatniego roku, jak i „starych” wiernych śpiewaków. Ω



Od lewej – 1 rzęd: Katarzyna Wesołowska, Sebastian Wesołowski, Patryk Lutostański, Wiktoria Krzenzek; 2 rzęd: Regina Wesołowska, Margryda Zisk, Renata Archacka, Monika Wróblewska, Aneta Sawicz-Pálenik, Anna Puschwald, Angelika Gonsowska; 3 rzęd: Agnieszka Argalska, Diana Krzenzek, Adela Krzenzek, Sławomir Waloszek, Artur Iwanicz, Ewelina Kaczyńska, Reinhard Krzenzek, ks. Alfred Borski

Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan 2016

Doroczna modlitwa o jedność chrześcijan w Szczycinie posiada nie tylko długą tradycję, ale również odpowiednie „owoce”. Dziwnie bowiem wyglądałoby modlenie się o jedność, jeżeli całą resztę „wykonawczą” chcielibyśmy scedować na Pana Boga. Modlitwa o jedność, to prośba do naszego Boga, aby pomógł nam tę jedność z innymi wyznaniem chrześcijańskimi (z)budować i utrzymać. To odpowiedź na modlitwę Pana Jezusa: „**Aby wszyscy byli jedno, jak Ty, Ojczy, we mnie, a Ja w tobie, aby i oni w nas jedno byli, aby świat uwierzył...**” (J 17,21). Jednak to my, ludzie, jesteśmy ostatecznie „wykonawcami” powierzonych nam zadań. Stąd nie trudno się domyśleć, że to również na naszych barkach spoczywa większość ciężaru wykonawczego. Bo Pan Bóg na pewno nie udzieli swojego błogosławieństwa na to, o co człowiek wcale nie zabiega.

17.01.2016 odbyło się tegoroczne nabożeństwo w ramach TMoJCh. Tym razem w kościele rzymskokatolickim pw. Świętego Krzyża. Do owoców tych modlitw należą nie tylko same nabożeństwa, czy też spotkania przy wspólnym stole, ale również radość wypływająca ze wspólnoty oraz przykładowe wzajemne relacje między duchownymi. Bo skoro przykład idzie z góry (dosłownie i w przenośni), to Pan Jezus zrobił już swoje. A my mamy Go naśladować. Ω



Foto: ks. Andrzej Wysocki

Również w tym roku ks. Alfred Borski przed wygłoszeniem kazania uczył pieśni z akompaniamentem gitary.



Foto: ks. Andrzej Wysocki

Ks. Alfred Borski, pastor Zygmunt Majewski, ks. Edward Molitorys, ks. Andrzej Wysocki

Ekumenii ciąg dalszy...

Kolejnym przykładem dobrego współistnienia między wyznaniem, jak również dawania dobrego świadectwa, są doroczne spotkania z duchownymi naszego miasta, które odbywają się w gabinecie pani burmistrz Danuty Górskiej. Z powodu choroby, przedstawiciel naszej Parafii, ks. Alfred Borski, zaproszony został na takie spotkanie w późniejszym terminie.



Foto: Urząd Miasta Szczycino

22.01.2016 – spotkanie Władz Miasta Szczycino z duchownymi.

Od lewej (stoją): starosta Jarosław Matłach, pastor Adam Ples, ks. Andrzej Wysocki, pastor Andrzej Seweryn, pastor Zygmunt Majewski, ks. Lech Lachowicz, Lucjan Wołos, ks. Andrzej Preuss; (siedzą): ks. Edward Molitorys, burmistrz Danuta Górską, ks. Józef Drążek, Alina Gajkowska, ks. Mirosław Rudoman.



Foto: ks. Alfred Borski

30.10.2015 – spotkanie ze starostą szczycieńskim Jarosławem Matłachem.



Foto: Urząd Miasta Szczycino

1.02.2016 – spotkanie z panią burmistrz Danutą Górską. Obecny był również ks. Edward Molitorys.

Kosmiczne pomysły

18.01.2016 w Świątyni odbyło się niecodzienne spotkanie, którego celem było połączenie sił sześciu różnych szkół, aby zmierzyć się z niesamowitym wyzwaniem, jakim jest zdobycie... kosmosu. Pierwsza, udana próba nawiązania łączności pomiędzy Gimnazjum w Świątyni a załogą Międzynarodowej Stacji Kosmicznej ISS odbyła się miesiąc wcześniej. W kolejnej ma wziąć udział jeszcze pięć innych szkół – m.in. Zespół Szkół im. Władysława Szybińskiego w Cieszynie, który otrzymał zaproszenie do tego programu za pośrednictwem naszej Parafii.

Pomysłodawcą całego „zamieszania” jest Krzysztof Kolczyński z Urzędu Gminy w Świątyni, który za każdym razem wyraźnie podkreśla, że „tylko wtedy, gdy ludzie z różnych kultur i tradycji wyznaniowych ze sobą współdziałają, mają szansę na to, aby lepiej się poznać, (z)rozumieć i by dostrzec olbrzymie bogactwo, jakim mogą się obdarować”. Ω



Foto: Tygodnik Szczytno

Delegacja z Cieszyna, od prawej: Dariusz Olszar (nauczyciel informatyki), Iwona Bebek (dyrektor), Krzysztof Suwaj, Andrzej Bednarczyk



Foto: Tygodnik Szczytno

Uczestnicy spotkania w czasie przerwy na kawę: Janusz Żwirko, Urszula Rochmalska, Wioleta Janowska, Dariusz Olszar, ks. Alfred Borski, Iwona Bebek, Bogusława Wilk, Donata Chrostek, Małgorzata Moroz, Małgorzata Antosiak



Z panem Krzysztofem Kolczyńskim (1L)



Foto: Tygodnik Szczytno

Dyrektor Iwona Bebek z osobami odpowiedzialnymi za łączność z „kosmosem”

Cmentarz w Połoni

Historia ludzi ocalona od zapomnienia

Obecna oficjalna nazwa wsi brzmi: **Połom**, jednakże wszyscy mieszkańcy używają: **Połon**. Podobna sytuacja występuje we wsi **Orzyny** (oficjalna nazwa) – należącej do filiału w Rańsku, gdzie mieszkańcy używają: **Orzyny**.

Historia zakładania cmentarzy na Mazurach bierze swój początek w II połowie XIX w. Wtedy to, z przyczyn sanitarnych, zabroniono pochówków przykościelnych oraz wokół posiadłości czy zagród ludzkich. Należy pamiętać, że na początku i w połowie XVIII w. Mazury były pustoszone przez epidemie cholery. Wraz z nowym prawem określającym miejsce pochówku, zmieniło się podejście ludzi do śmierci i związanego z nią przemijania. Na pierwszy plan zaczęła się



Foto: ks. Alfred Borski

Nowa brama i płot, a przede wszystkim porządek, robią niesamowite wrażenie.

wysuwać pamięć o człowieku, zawierana w symbolice i napisach na miejscu pochówku. Fakt grzebania zwłok pozostał w tle. Powstawały osady, tworzyły się wsie, a każda z nich miała swój cmentarz. Często, kiedy miejscowość była wielowyznaniowa, każda z kultur posiadała swoje miejsce pochówku, choć nie jest to regułą i spośród 3200 istniejących na Mazurach przedwojennych cmentarzy wiele ma charakter mieszany. Te miejsca bezpowrotnie odchodzą w niepamięć. Nieubłagany jest czas, a i człowiek czasami zapominał o swoim człowieczeństwie, stawiając wyżej sprawy codzienne nad pamięcią o cmentarzach, jako miejscach spoczynku tych, którzy żyli przed nami.

Dziś, na początku XXI w., spoglądamy na te zagadnienia inaczej. Cmentarze to nie są ślady obcej kultury, która nas nie dotyczy i ślady której należałoby czym prędzej zatrzeć, ale jest to historyczny dorobek ewolucji człowieka, który przed nami tworzył historię ziemi, na której dziś my jesteśmy gospodarzami. Takim miejscem zapisu ludzkich losów i historii wsi i Półwyspu Połoń jest mały opuszczony już cmentarzyk przy wjeździe do wioski. Ostatni pochówek mieszkającego tam Mazura miał miejsce na początku lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia. W 1964 r. pochowano Karola Biernadzkiego. Od tego czasu miejsce zaczęło zarastać. Czasami mieszkające we wsi rodziny przychodziły porządkować mogiły od strony drogi. Zwykle te ludzkie gesty pojawiały się przed listopadowym Świętem Zmarłych. Pod koniec lat siedemdziesiątych na Połoń przybyli p. Ziędalscy, a kilka lat po nich – p. Samek. Widząc zaniedbany cmentarzyk, zaczęli dbać o to, co na nim pozostało. „Karczowaliśmy zarośla, odslanialiśmy mogiły, a obok na plaży biwakowali turyści. Chciałem, aby każdy widział, że jest tu cmentarz i aby nie doszło do profanacji” – wspomina p. Włodzimierz Ziędalski, obecnie jeden z najstarszych stałych mieszkańców wsi Połoń. Pani Jadwiga Samek każdego roku wyrывała chaszcze, przynosiła kwiaty i zapalała znicze na mogiłach, czysto bezinteresownie, tak od siebie, aby pokazać, że mieszkają tutaj ludzie, którzy darzą szacunkiem swoich poprzedników. Sytuacja ta trwała aż do roku 2015 r., kiedy to z inicjatywy Krzysztofa Kolczyńskiego podjęto działania zmierzające do oczyszczenia i ogrodzenia cmentarza. Wojewódzki Konserwator Zabytków określił formę ogrodzenia. Wszystkie stare miejsca pochówku powinny być grozione drewnianym wiszącym płotem. Najlepiej na metalowych słup-



Włodzimierz Ziędalski

Foto: Krzysztof Kolczyński



Janusz Jacek Kwiecień

Foto: Krzysztof Kolczyński

kach zabetonowanych w ziemi. Władysław Kargol wraz ze swoją żoną, p. Lucyną, pod koniec 2015 r. wykarczowali i oczyścili część terenu, na którym znajdują się groby, rozłożyli sztuczne kwiaty i zielone gałązki igliwia. W dzień Święta Zmarłych na każdym grobie płonęły znicze, przyniesione przez rodziny mieszkające i odpoczywające na Półwyspie Połoń. Wiosną 2016 r., pracownicy UG Świętajno przystąpili do oczyszczania miejsca ze starych gałęzi, gnijących liści i zarośli. Usunięto suche gałęzie i drzewa. Zabetonowano metalowe słupki ogrodzenia. Profile na słupki zostały przekazane przez p. Eugeniusza Łapińskiego, właściciela sklepu metalowego w Szczytnie i zarazem domku letniskowego w Połoni. W jedną całość połączył elementy p. Adam Matusiak, właściciel Warsztatu Ślusarsko-Mechanicznego w Spychówku. Firma, poza wykonaniem i pomalowaniem słupków, zrobiła też bramę i furtkę. Gmina Świętajno zakupiła sztachety i żerdzie. Ogrodzenie w jedną całość złożył, przez kilka dni angażując swoich pracowników do tego działania, miejscowy przedsiębiorca – p. Janusz Jacek Kwiecień ze Spychowa. Praca, jak i użyte do jej wykonania wkręty i śruby, zostały przez p. Kwietnia przekazane nieodpłatnie. *„Bardzo lubię przyjeżdżać na Połoń, kiedy pływam po jeziorze Zdrężno to doskonale wypoczywam i się relaksuję. Chciałem zrobić coś od siebie dla tego miejsca i to jest mój wkład i myślę, że nie ostatni”* – stwierdził darczyńca p. Janusz Jacek Kwiecień. Ostatnie szlify pielęgnacyjne, poprawienie i udekorowanie płyt nagrobnych, zostały wykonane przez p. Kazimierza Ziędalskiego, od którego pracownicy otrzymali dostęp do energii elektrycznej. Pozostało wykonanie tablicy informacyjnej przedstawiającej historię miejsca i miejscowości. Nazwiska większości osób spoczywających na cmentarzu, których groby są jeszcze widoczne, zostały przedstawione przez mieszkańca Połoni, p. Eugeniusza Welka. Odnowienie cmentarzyka w Połoni przeprowadzono przy pozytywnej opinii Lasów Państwowych Nadleśnictwa Spychowo oraz Dyrektora Mazurskiego Parku Krajobrazowego.

Wójt Gminy Świętajno Alicja Kołakowska składa podziękowanie Spółce Cywilnej „Timber” Janusz Jacek Kwiecień i Emilia Ślubowska w Spychowie; panu Włodzimierzowi Ziędalskiemu, panu Eugeniuszowi Łapińskiemu oraz panu Adamowi Matusiak. Najserdeczniejsze podziękowania za dbałość o to miejsce wójt Alicja Kołakowska kieruje na ręce pań: Jadwigi Samek i Lucyny Kargol oraz Andrzeja Samka i Władysława Kargola. *„Dziękuję wszystkim, którzy swoją pracą, organizacją pomocy czy też jakąkolwiek inną formą przyczynili się do ocalenia tego miejsca. Jesteśmy twórcami kultury dnia dzisiejszego i nie bez znaczenia jest to, co po sobie pozostawimy. Takie postawy jak w Połomie gwarantują, że nie jesteśmy cywilizacją końca a owoce naszej pracy będą kontynuacją historii ewolucji człowieka na tej ziemi, którą dziś zarządzamy”* – stwierdziła, dziękując zaangażowanym w to dzieło osobom, wójt Kołakowska.

Krzysztof Kolczyński

śp. Adalbert Freiherr von Rosenberg

27.01.2016 zmarł Adalbert Freiherr von Rosenberg – Rycerz Sprawiedliwości Zakonu Joannitów, były Komendant Komandorii Pruskiej. Pozostawił żonę Heidi Freifrau von Rosenberg (z domu Zimmer), troje dzieci wraz z ich małżonkami, ośmioro wnucząt oraz rodziny trojga rodzeństwa.

Urodził się w 1936 r. w pałacu w Klecewie (dawne Kloetzen) w gminie Gardeja koło Kwidzyna – gnieździe rodu baronów von Rosenberg, noszących niegdyś pomorskie nazwisko Gruszczyński i pieczętujących się herbem „Poraj”. W posiadłości rodziców spędził swoje wczesne dzieciństwo.

Po dramacie II wojny światowej, wypędzeniu z domu rodzinnego i ucieczce, trafił do ówczesnych Niemiec Zachodnich, do krewnych we Fryzji Wschodniej. W 1956 r. zdał maturę w szkole Carl-Hunnius-Internat w mieście Wyk auf Föhr we Fryzji Północnej. Po odbyciu praktyki z zakresu bankowości, udał się do Heidelbergu, gdzie podjął studia prawnicze, w trakcie których był członkiem korporacji akademickiej Corps Saxo-Borussia. Po złożeniu obydwu państwowych egzaminów prawniczych, rozpoczął pracę zawodową osiągając stanowisko członka zarządu jednej z większych niemieckich oszczędnościowych kas budowlanych.

W 1972 r., jako niespełna 36-latek, został przyjęty w szeregi ewangelickiego Zakonu Joannitów, jako Rycerz Honoru i przydzielony do Komandorii Pruskiej. W 1982 roku pasowano go na Rycerza Sprawiedliwości. W 1998 r., z rąk Ulricha von Wittena przejął urząd Komendatora Komandorii Pruskiej, jako 4. po II woj-

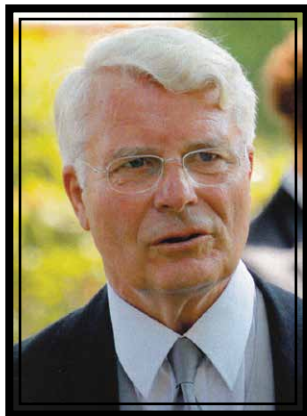


Foto: privat



Foto: Wikipedia



Foto: Wikipedia

Pałac w Klecewie (widok z jez. Kucki) oraz herb rodziny von Rosenberg

nie piastun tego urzędu. Godność i urząd ten sprawował z powodzeniem przez 15 lat aż do 2012 r.

Za jego rządów rozbudowano formy tzw. Pomocy Wschodniopruskiej, dedykowanej głównie terenom części południowej dawnych Prus Wschodnich – dzisiejszej Warmii i Mazur. Osobiście, wraz z Żoną baronową Heidi, angażował się w prowadzenie transportów z darami, zaopatrując jeszcze do niedawna 10 stacji socjalnych Zakonu, prowadzonych na Mazurach we współpracy z gminnymi samorządami lokalnymi (Bartoszyce, Iława, Olsztynek, Morąg, Ostróda, Węgorzewo, Giżycko, Orneta) i z Parafią Ewangelicko-Augsburską w Piszcu oraz – w duchu ekumenii i współpracy między Zakonem Joannitów i Zakonem Maltańskim, we współpracy z Parafią Rzymskokatolicką św. Wojciecha w Mrągowie (Stacja Pomocy Brata Gerharda w Mrągowie).

Komandoria udzieliła również wsparcia przy utworzeniu Centrum Pielęgnacyjno-Rehabilitacyjnego „Niebieski Parasol” w Olsztynie.

Za jego urzędowania, Komandoria wspierała finansowo i w formie darów rzeczowych wiele Parafii ewangelickich (Olsztyn, Olsztynek, Nidzica, Mikołajki, Giżycko, Kętrzyn, Ostróda, a ostatnio również i Szczytno) i duchownych Diecezji Mazurskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce, wnosząc swój wkład m.in. w budowę kościoła ewangelickiego w Działdowie i restaurację domu parafialnego i kościoła ewangelickiego w Suwałkach, jak również wspierając rzeczowo Ewangelicki Dom Opieki w Mikołajkach oraz Dom Pomocy Społecznej – Ewangelicki Dom Opieki Betzda w Ukcie.



W maju 2009 r., podczas Rittertagu Komandorii Poznańsko-Zachodniopruskiej Zakonu, w trakcie nabożeństwa ekumenicznego w Kościele Św. Jana Chrzciciela w Malborku, wręczono Zmarłemu szczególne wyróżnienie - Odznakę Honorową za Zasługi dla województwa warmińsko-mazurskiego nadaną uchwałą Zarządu Województwa na wniosek Marszałka Województwa.

Budował pojednanie między Polakami i Niemcami oraz ekumeniczny dialog między dwoma chrześcijańskimi Kościołami: Ewangelicko-Augsburskim i Rzymskokatolickim oraz między Zakonami Św. Jana Chrzciciela tradycji katolickiej i ewangelickiej.

Zmarły był również członkiem Prezydium – Wiceprezesem założonego w Polsce w 2004 r. stowarzyszenia „Joannici Dzieło Pomocy”, z siedzibą w Lidzbarku Warmińskim oraz członkiem Rady Fundacji Joannitów w Polsce.

Pogrzeb odbył się 5.02.2016 r. w Kościele Zamkowym w Bodelschwingh – dzielnicy Dortmundu. W uroczystościach pogrzebowych wzięli udział rycerze zakonnici z całych Niemiec. W imieniu polskiego stowarzyszenia „Joannici Dzieło Pomocy” Zmarłego pożegnał p. Friedrich Adolph Freiherr von Dellingshausen z Bonn – członek Prezydium JDP. Cześć Jego Pamięci!

Opracowanie: Przemysław Florjanowicz-Błachut

Rycerz Honoru Zakonu Joannitów

Członek Zarządu Stowarzyszenia „Joannici Dzieło Pomocy”

Wybory rektora ChAT

10.03.2016 odbyły się wybory rektora Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej. Kolegium Elektorskie Uczelnianej Komisji Wyborczej na kolejną kadencję (2016-2020) wybrało dotychczasowego rektora, ks. prof. dr. hab. Bogusława Milerskiego.

Ks. rektor Bogusław Milerski pochodzi ze Starego Bielska, jest absolwentem Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie i Wydziału Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego. Jest duchownym Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce. Ordynowany w roku 1994, służył w Parafii w Łodzi w latach 1994-2000. Doktor habilitowany nauk teologicznych i doktor habilitowany nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki. Specjalista pedagogiki religii, publicysta, tłumacz. Żonaty z Renatą zd. Ernst ze Zgierza; mają 11-letnią córkę. Ω



Foto: ChAT

ks. prof. Bogusław Milerski



Foto: Łukasz Troc (ChAT)

Foto: Łukasz Troc (ChAT)

Wybory nowego rektora ChAT przez Kolegium Elektorskie Uczelnianej Komisji Wyborczej

Wielkie i Małe Akcje Parafialnej Pomocy

Parafia w Szczytnie posiada piękny, barokowy kościół, który – co często podkreślamy – w roku 2019 będzie obchodził jubileusz 300-lecia poświęcenia. Jest też piękna, nabierająca blasku plebania oraz hotelik, a do tego dosyć duży teren, o który trzeba dbać. Najlepiej byłoby zatrudnić ogrodnika, dozorcę i pana ze złotą rączką w jednej osobie, ale nie pozwalają na to finanse. W związku z tym, nasi parafianie i sympatycy przejmują sporą część obowiązków związanych z utrzymaniem porządku. Tak jak wszędzie, są tacy, których nawet nie można poprosić o pomoc, bo wiadomo, że odmówią. Dzięki Bogu, są również i tacy, którzy z wielką chęcią się angażują. Coraz więcej też przybywa tych, którzy nieraz sami wychodzą z inicjatywą i sygnalizują nie tylko pilne zadanie, które trzeba wykonać, ale także poświęcają swój czas i siły, a nieraz też przywożą potrzebny sprzęt. Na pewno mogłoby być o wiele lepiej, ale jest całkiem nieźle (z tendencją wzrostową). I za to chcę Wam wszystkim, którzy po prostu jesteście i wspieracie naszą Parafię, bardzo serdecznie podziękować. Z góry też przepraszam tych, których nie udało mi się uchwycić obiektywem aparatu i zamieścić na stronach *Naszego Informatora*.

Bóg Wam zapłać!



Foto: ks. Alfred Borski

Aneta Sawicz-Páleník z mężem Milanem kilka razy w tym sezonie przywieźli własny sprzęt i wykosili cały teren parafialny.



Foto: ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfred Borski

18.03.2016 – doroczne wiosenne sprzątanie parafialne (od lewej): Filip, Elżbieta, Andrzej i Jakub Prusik, Adela Krzenzek, Roman Banat, Mariola Prusik, Reinhard Krzenzek, Ewa Bohlmann, Mateusz Kaczyński, Ewelina Lutostańska, Aleksandra Giers, Irena Kaczyńska, Marta Suchodolska, Genowefa Morka

Foto: ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfred Borski

Również i te osoby bywają często „przylapywane” przy pracy na terenie parafialnym (od lewej): Elżbieta Prusik z wnukiem Jakubem, Beata Tschirschnitz, Alicja Kubicka, Joachim Sasiadowski, Adela Krzenzek, Małgorzata Lewczuk, Reinhard Krzenzek.

Wielkopiątkowa kawa w Szczycnie

Stało się już niemal tradycją, że w Szczycnie po nabożeństwie w Wielki Piątek (25.03.2016), niewielka część naszych parafian (każdy chętny) spotyka się przy wspólnym stole z gośćmi przybyłymi na Święta Wielkanocne. To chyba jedna z naszych najbardziej spontanicznych „kaw parafialnych”, bo akurat w tym dniu nie chodzi o obfitość stołu, ale o bycie z tymi, których życie zaprowadziło daleko od swoich rodzinnych stron, i którym w sercach na zawsze pozostała podniosła atmosfera oraz wymowa polskiego nabożeństwa Wielkopiątkowego ze spowiedzią i Komunią Świętą. Ω

Foto: Esther Borski



Fotos: Esther Borski

Reinhard i Diana Krzenzek, Ewelina Kaczyńska, Erwin i Sabine Gonsowski, Edith Borski

Foto: Esther Borski



Fotos: Esther Borski

Ks. Alfred Borski, Agnieszka Panek, Albert i Ewa Kilimann z Laurą, Wiktoria i Monika Krzenzek



Od lewej: Helmut Kaczyński, Horst Gollis, Ekart i Martin Gonsowski,
Adela Krzenzek, Reinhard Gonsowski, Margryda Zisk

Poświęteczna kawa w Rańsku

W Rańsku nabożeństwo Wielkopiątkowe (podobnie jak Wigilijne i Sylwestrowe) jest wyjątkowo wcześniej, niż w Szczytnie, bo o 14:00. Zatem akurat w tych dniach nie ma mowy o spotkaniu w sali parafialnej. Dlatego taką poświęteczną kawę parafialną zorganizowano **17.04.2016**, po nabożeństwie niedzielnym. Tutaj nie mamy zbyt dobrych warunków, bo brakuje tak zaplecza kuchennego, jak i sanitarnego! Stąd z tak wielką nadzieją czekamy na remont dachu budynku byłej plebanii. W niej bowiem znajduje się kaplica, w której zimą odprawiane są nabożeństwa oraz salka parafialna, w której odbywają się lekcje religii i nasze spotkania parafialne.

W czasie tego poświętecznego spotkania, niesamowitą atrakcją było wystąpienie byłego nauczyciela **Stanisława Wrony**. Wprawdzie jest on wyznania katolickiego, ale od czasu do czasu nas odwiedza. A powodem są wspomnienia jego zmarłej żony Herty – ewangeliczki, o której mówi zawsze z wielkim szacunkiem i nazywa ją Aniołem. Historia ich miłości i małżeństwa została opisana już w *Tygodniku Szczytno*, my postaramy się do niej powrócić w następnym numerze *Naszego Informatora*. Ω



śp. Andrzej Kijewski

Kiedy śp. Andrzej Kijewski (1995-1998 burmistrz Szczytna, 2002-2006 starosta szczytieński) przybył do naszej Parafii 30.04.2015 razem z ówczesnym wicemarszałkiem Jackiem Protasem, ówczesnym senatorem Ryszardem J. Góreckim i kilku innymi osobami towarzyszącymi, nikomu (jak zwykle to bywa) nawet przez myśl nie przeszło, że za niecały rok nie będzie go już pośród żyjących. Spotkanie to odbyło się z Jego inicjatywy, gdy pod koniec roku 2014 zapukał do drzwi naszej plebanii, bo chciał poznać nowego proboszcza ewangelickiego w Szczytnie. Sam wtedy zaproponował pomoc w pozyskiwaniu przychylności „decydentów” oraz środków na konieczne remonty naszego kościoła, który w 2019 roku będzie obchodził jubileusz 300-lecia.



Fotos: privat

śp. Andrzej Kijewski
21.03.1961 – 8.04.2016



Foto: Albert Kilimann
(ks. Alfred Borski)

30.04.2015 w czasie spotkania w sali parafialnej



Foto: Albert Kilimann
(ks. Alfred Borski)

30.04.2015 – przed kościołem ewangelickim w Szczytnie (od lewej): dr Zbigniew Kudrzycki, senator Ryszard J. Górecki, wicemarszałek Jacek Protas, ks. Alfred Borski, Ryszard Jerosz, Andrzej Kijewski, Klaudiusz Woźniak

Nabożeństwo żałobne odbyło się 12.04. w kościele rzymskokatolickim p.w. NMP w Szczytnie. Prowadzili je ks. dziekan Edward Molitorys i ks. Andrzej Wysocki (1L), zaś ks. Alfred Borski (2L) pożegnał zmarłego w imieniu społeczności ekumenicznej. Ω



Foto: Kurek Mazurski

Pożegnanie śp. Andrzeja Kijewskiego – w imieniu społeczności ekumenicznej

Szczytno, 12.04.2016 (kościół pw. Wniebowzięcia NMP)

Szanowna zasmucona Rodzino, drodzy zgromadzeni Żałobnicy!

Król Salomon, który uchodzi za wzór człowieka nad wyraz mądrego, napisał kiedyś takie słowa (Kz 7,2-3): **„Lepiej iść do domu żałoby, niż iść do domu biesiady; bo tam widzi się kres wszystkich ludzi, a żyjący powinien brać to sobie do serca. Lepszy jest smutek niż śmiech, bo gdy smutek jest na twarzy, serce staje się lepsze”**.

Czy zgadzamy się z tymi słowami? Czy je podzielamy? Myślę, że z reguły nie – przynajmniej z ich pierwszym zdaniem. Bo kto z nas woli się smucić, zamiast weselić? Kto z nas tak naprawdę woli pogrzeby od przyjemniejszych uroczystości? Kto z nas nie wolałby dzisiaj usiąść z naszym drogim śp. Andrzejem, wypić kawę i miło – jak zwykle – z nim porozmawiać... Wolimy pomimo wszystko być weseli, radośni, zadowoleni. Przecież ten sam król Salomon w wielu miejscach zachęca nas do radości.

Trudno się jednak nie zgodzić z drugą częścią przytoczonych słów: **„Gdy smutek jest na twarzy, serce staje się lepsze”**. W obliczu tego wielkiego nieszczęścia, musimy przyznać Salomonowi rację, bo jestem przekonany, że większość z nas, po usłyszeniu o tym wypadku samochodowym, powiedziała sobie: Mój Boże, tyle razy siadam do samochodu, a tak naprawdę nigdy nie wiem, czy cało i zdrowo dotrę do celu, czy cało i zdrowo wrócę. Ta tragedia uzmysłowiła każdemu z nas prawdę zawartą w liście do Hebrajczyków (13:14): **„Nie mamy tu miasta trwałego, ale tego przyszłego szukamy”** – albo na pewno powinniśmy szukać...

To nagle odejście z pewnością uzmysłowiło nam też i to, w jak wielu sprawach nasz drogi Zmarły był pomocny i usłużny – o tym już sporo słyszeliśmy. Myślę jednak, że każdy z nas mógłby do tych wypowiedzianych słów dodać swój własny akapit, a w niejednym przypadku może nawet niejeden obszerny rozdział... To też element nauki zawarty w tym pożegnaniu.

Cytując innego wielkiego króla i zarazem psalmistę Dawida, pytamy się razem z naszym zgasłym Bratem (Ps 39,8): **„A teraz, czego mam się spodziewać, Panie?”** – i od razu odpowiadamy dalszą częścią tego psalmu: **„W tobie jest nadzieja moja”**.

Jako bliscy, znajomi, przyjaciele pochylamy się nad trumną naszego – o dużo za wcześniej – zgasłego Brata mówiąc: **Dziękujemy Andrzej!**

Do tych słów podziękowania pragnę dołożyć i te, które mam zaszczyt wypowiedzieć w imieniu społeczności ekumenicznej – Kościołów mniejszościowych naszego powiatu: ewangelickiego, zielonoświątkowego, baptystów i adwentystów. Dziękujemy Andrzejowi za wszelkie inicjatywy, dobre słowa, pomocne i otwarte serce, i za to, co dzięki Twojemu zaangażowaniu pozostanie tutaj trwałym pomnikiem Twojego działania. Niech miłosierny Pan Bóg Tobie – tak jak każdemu z nas – nie pamięta potknięć i upadków, a wynagrodzi wszystko to, co (również dla Jego chwały) powstawało dzięki Tobie. Bóg zapłać! Amen.

ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfred Borski

Poświęcenie „Domu Pojednania” w Sorkwitych

7.05.2016 (sobota) w sorkwickiej Parafii dokonano poświęcenia *Domu Pojednania* – nowoczesnego, 16-pokojowego budynku, który uzupełni parafialną bazę noclegową. Fundusze na tę budowę, za pośrednictwem Fundacji „Thor”, zostały przekazane przez panią Brigitte (Didda) Widmayer. Budynek w swoim stylu nawiązuje zarówno do klimatów mazurskich, jak i do wyspy Sylt, gdzie znajduje się partnerska Parafia Sorkwit. Wygodne pokoje będą przez wiele lat służyły całej ewangelickiej wspólnotcie. Ω



Foto: ks. Alfred Borski

Przedstawiciele Powiatu mrągowskiego (od lewej): radny Sławomir Prusaczyk i starosta Antoni Zygmunt Karaś oraz wojewoda Artur Chojecki



Foto: ks. Alfred Borski

Podziękowania na ręce ks. Krzysztofa Mustchmanna i jego małżonki Hanny składają przedstawiciele Rady Diecezjalnej (od prawej): Ryszard Jerosz, Wanda Wróblewska, ks. Tomasz Wigłasz.



Foto: ks. Alfred Borski

Równie ciepłe słowa podziękowania przekazał wojewoda Artur Chojecki.

III Międzynarodowy Festiwal Kultur w Spychowie

21.05.2016 nasz Chór Cantabo dostał sporego zaszczytu, występując w czasie Międzynarodowego Festiwalu Kultur. Impreza, zainicjowana przez Krzysztofa Kolczyńskiego, odbyła się już po raz trzeci i zgromadziła nie tylko mieszkańców Spychowa i okolic oraz turystów, ale również sporo wykonawców oraz grup prezentujących różne formy aktywności i zainteresowań. Dla nas była to kolejna okazja do śpiewu oraz dania świadectwa naszej wiary w Boga. Poza tym, była to możliwość, by spróbować występu w amfiteatrze i zmierzyć się nie tylko z trochę większą treścią, co również z nagłośnieniem, do którego nie jesteśmy przyzwyczajeni. ☺



Foto: Roman Piotrowicz



Foto: Roman Piotrowicz

Chór Cantabo tuż przed występem. Wiktoria i Monika Krzenzek, oprócz śpiewu z całym chórem, wykonały też piosenki niemieckie solo i w duecie.



Foto: Roman Piotrowicz



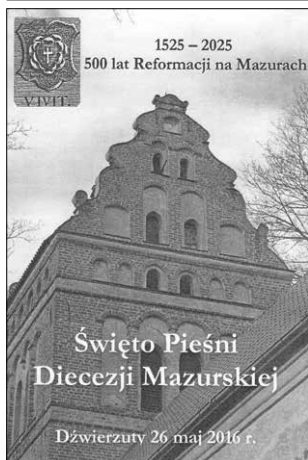
Foto: Roman Piotrowicz



Foto: Roman Piotrowicz

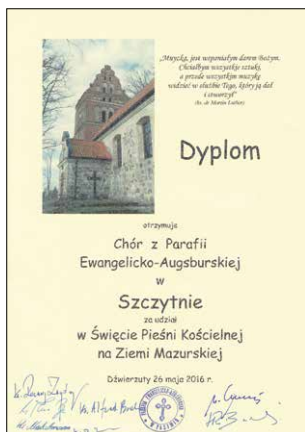


Foto: Roman Piotrowicz



Diecezjalne Święto Pieśni Ewangelickiej na Mazurach w Dźwierzutach

26.05.2016, jak zwykle w katolickie Boże Ciało, odbyło się Spotkanie Chórów Diecezji Mazurskiej w ramach dorocznego Diecezjalnego Święta Pieśni Ewangelickiej. Zjazd odbył się po raz pierwszy w historii w kościele w Dźwierzutach – filiale należącym do Parafii w Pasymiu. Rozpoczynając to nietypowe nabożeństwo-koncert, gospodarz Parafii, ks. Witold Twardzik, powitał wszystkich przybyłych, a zwłaszcza wszystkie chóry, które temu Świętu Pieśni nadały wyjątkową wymowę. Kazanie o szczególnej muzycznej wymowie zostało wygłoszone przez ks. Rolanda Zagórę z Nidzicy, a końcowe błogosławieństwo zostało udzielone przez ks. bpa Rudolfa Bażanowskiego.



*W tym roku przywieźliśmy
aż dwa dyplomy!*

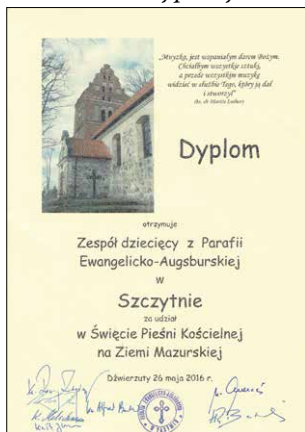


Foto: Hubert Jasionowski

*Połączone chóry: Cantabo i dziecięcy ze Szczytna
pod dyрекcją ks. Alfreda Borskiego.
Kolorowe zdjęcia na ostatniej stronie.*



Foto: Hubert Jasionowski



W tym roku nasza Parafia była reprezentowana przez dwa chóry: *Chór Cantabo*, który już po raz trzeci wziął udział w takim dorocznym spotkaniu oraz chórek dziecięcy, który na razie nie ma jeszcze nazwy, ale za to dużo zapału do śpiewania. Najpierw wystąpiły dzieci z dwiema pieśniami, którymi wręcz porwały zgromadzonych do śpiewu oraz do poruszania się: *Jezus przy słuchawce czeka na Twój głos* oraz *Jeśli jesteś dziś szczęśliwy*. Później do dzieci dołączyli chórzysci Cantabo, by wspólnie zaśpiewać pieśń: *Radość mają ci, których Panem jest Bóg*. Następnie już w swoim normalnym składzie Cantabo zaśpiewał *Ty tylko mnie poprowadź* oraz *Z gór wysoko zaczyna się*.



Rozdawanie dyplomów (od prawej): ks. bp Rudolf Bażanowski, ks. Witold Twardzik, ks. Alfred Borski – odbiera dyplomy dla Szczytna, ks. Dawid Banach, ks. Roland Zagóra.



Po nabożeństwie, już na placu kościelnym, wszyscy uczestnicy mieli możliwość wypić kawę i herbatę, porozmawiać ze sobą i posilić się bigosem, kielbaskami, ciastem. Za zorganizowanie Świąta i gościnność składamy serdeczne podziękowania Parafii EA w Pasymiu, a szczególnie Parafianom z Dźwierzut. Ω

Foto: ks. Krzysztof Mutschmann



Dziewięć Chór Ewangelicki z Giżycka

Foto: ks. Krzysztof Mutschmann



Chór Ewangelicki z Giżycka

Foto: ks. Krzysztof Mutschmann



Chór Ewangelicki z Mikołajek

Foto: ks. Krzysztof Mutschmann



Dziewięć Chór Ewangelicki z Mikołajek

Foto: ks. Krzysztof Mutschmann



Chór Ewangelicki z Nidzicy

Foto: ks. Krzysztof Mutschmann



Chór Ewangelicki z Olsztyna

Foto: ks. Krzysztof Mutschmann



Dziewięć Chór Ewangelicki z Dźwierzut

Foto: ks. Krzysztof Mutschmann



Chór Ewangelicki z Sorkwit

Diecezjalna Konferencja Księży w Szczytnie

Foto: ks. Alfred Borski



6.06.2016 Parafię szczycieńską odwiedzili księża naszej Diecezji na czele z mazurskim biskupem, ks. Rudolfem Bażanowskim oraz gościem specjalnym – Biskupem Kościoła, ks. Jerzym Samcem z Warszawy. Miejscem konferencji celowo było Szczytno, aby goście mogli przywrzeć się również remontowi dachu. Ω

Foto: ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfred Borski

Uczestnicy konferencji przed plebanią w Szczytnie w czasie remontu dachu (od lewej) księża: Jan Neumann (Ryn), Robert Augustyn (Mikołajki), Adrian Lazar (Olsztynek), Witold Twardzik (Pasym), Tomasz Wigłasz (Białystok), Krzysztof Mutschmann (Sorkwity), Piotr Mendroch (Mrągowo), Roland Zagóra (Nidzica), Waldemar Kurzawa (Działdowo), bp Rudolf Bażanowski (Olsztyn), Dawid Banach (Suwałki), Bogusław Juroszek (Mikołajki), bp Jerzy Samiec (Warszawa), Marcin Pysz (Pisz), Wojciech Płoszek (Ostróda), Paweł Hause (Kętrzyn), Alfred Borski (Szczytno)

Gdy mówi się o jakimś nieszczęściu czy wypadku losowym, nieraz stwierdza się ze smutkiem, że ktoś był „w niewłaściwym czasie, na niewłaściwym miejscu”. Wyraża się przez to cały tragizm sytuacji, która z pewnością by nie nastąpiła, gdyby dana osoba w określonym czasie była gdzieś indziej, albo znalazła się w tym akurat nieszczęsnym miejscu o innej porze. Bez względu jednak na to, kogo dotknęło owo nieszczęście, tragedia i powstały w jej wyniku smutek zawsze będą bardzo dotkliwe – szczególnie dla najbliższych.

Ks. Franciszek Czudek

właściwy człowiek, we właściwym czasie, na właściwym miejscu

Istnieje jednak jeszcze inne zestawienie podobnych, choć znaczeniowo odwrotnych stwierdzeń, które można poszerzyć dodatkowo o jeden człon i przypisać konkretnemu człowiekowi: właściwa osoba, na właściwym miejscu i we właściwym czasie. Tutaj raczej nie ma żadnego przypadku, a jeżeli już, to jedynie ten, który nazywamy wielkim Bożym błogosławieństwem. Nie można go tak naprawdę przewidzieć, bo gdy On powołuje kogoś do wypełnienia swoich zadań, nie działa według ludzkich schematów. Takie bowiem schematy stosuje się również albo nawet w Kościele (instytucji), gdy trzeba powierzyć komuś jakiś urząd czy stanowisko. Nieraz bywało tak, że na czyjś ludzki rozum, ktoś był najlepszym kandydatem na jakieś stanowisko, a później zawiódł. O wiele częściej jednak zdarzało się, że czyjeś kwalifikacje i kompetencje były podważane, a po pewnym czasie okazało się, że ten wybór był właśnie najbardziej odpowiedni.

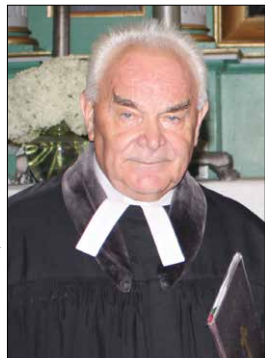


Foto: ks. Alfred Borski

Właściwy człowiek...

Takiego określenia można właśnie użyć w stosunku do emerytowanego proboszcza ewangelickiej Parafii w Mikołajkach, **ks. Franciszka Czudka**. W Szczytnie jest on dosyć dobrze znany parafianom z nabożeństw, które z wielką chęcią odprawia w zastępstwie za proboszcza, nigdy nie pobierając wynagrodzenia – nawet tytułem zwrotu kosztów przejazdu. W wielu innych parafiach mazurskich jest dokładnie tak samo. „Otrzymałem od Pana Boga tyle błogosławieństw – z przekonaniem mówi ks. Czudek – że póki mogę jeszcze służyć, odprawiając w zastępstwie nabożeństwa, będę to czynił na Jego chwałę”.

Ks. Franciszek stosunkowo późno rozpoczął służbę jako duchowny. Przed studiami 3 lata pracował w kopalni. W tym też czasie zaocznie uczył się w technikum i zdał maturę. Studia teologiczne rozpoczął wprawdzie w wieku 21 lat, ale trudna sytuacja materialno-rodzinna (śmierć ojca) spowodowała, że musiał je przerwać i pomóc w utrzymaniu rodzeństwa. Na 6 lat wrócił do pracy w kopalni,

jednak obrażenia, odniesione w wypadku przy pracy, zmusiły go po zakończonej rehabilitacji do poszukania zajęcia uwzględniającego stan jego zdrowia. W tym okresie poznał, a w roku 1972 poślubił Janinę. Z tego związku urodziła się dwójka dzieci: Grażyna i Piotr. Ponieważ żona pochodziła z Mazur, stąd przeprowadzka: nowe miejsce zamieszkania (na terenie Parafii mikołajskiej) i nowa praca na różnych stanowiskach – tym razem w gospodarstwie rolnym: od traktorzysty do kierownika gospodarstwa rolnego. Później było kierowanie jednym z gospodarstw rolnych PAN w Płochocinie, a od 1983 roku – administrowanie obiektów Parafii Ewangelickiej przy ul. Kredytowej w Warszawie. Będąc w stolicy, w 1986 roku ponownie, choć tym razem zaocznie, rozpoczął studia w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej. 28.02.1990 obronił pracę magisterską: *Duszpasterstwo w Ewangelickim Domu Opieki na przykładzie Domów Opieki w Niemieckiej Republice Demokratycznej*. Później zdał pierwszy egzamin kościelny i został ordynowany przez ówczesnego Biskupa Kościoła, ks. Janusza Narzyńskiego.

Mówiąc o właściwym człowieku na właściwym miejscu, nie wolno pominąć również żony Janiny, która przez te wszystkie lata nie tylko stała wiernie u Jego boku, ale przez wiele lat była częścią wypełnianego przez nich planu. Pani Czudek realizowała się nie tylko jako przykładna żona i pastorkowa, ale od powstania D.O. „Arka” do przejścia na emeryturę (2014) była jego dyrektorem.

Na właściwym miejscu...

Z dniem ordynacji ks. Franciszek Czudek został skierowany przez bp. Narzyńskiego do Parafii w Mikołajkach. Wtedy z pewnością jeszcze nikt nie przypuszczał, że wystarczy kilkanaście lat, aby mówiono o nim (prawie jak o królu



15.07.1990 – Ordynacja w Sorkwicach
(od lewej): ks. Franciszek Czudek,
ks. Roman Kluz, ks. Waldemar Kurzawa,
ks. Adam Pilch †



24.09.1995 – Instalacja ks. Fraciszka Czudka
na proboszcza w Mikołajkach (od lewej):
ks. Erwin Jurczok, ks. Andrzej Czyż, ks. bp Rudolf Bażanowski, Piotr Czudek, ks. Franciszek
Czudek, Janina Czudek, ks. Piotr Mendroch

Kazimierzu Wielkim), że zastał Parafię w Mikołajkach może nie tyle drewnianą, co powiedzmy delikatnie: w bardzo, bardzo złym stanie, a pozostawił murowaną, z wieloma nowymi budynkami, które po dzień dzisiejszy nie tylko są wspaniałym świadectwem obecności ewangelików w Mikołajkach i Ukcie, ale dowodem na ich zaangażowanie na rzecz osób niepełnosprawnych i w podeszłym wieku – czyli całej lokalnej społeczności. Właściwe miejsce wynika z faktu, że Parafia dysponowała potężnym (jak na Kościół Ewangelicki) terenem – w samym centrum uwielbianych przez turystów (również zagranicznych) Mikołajek, a w dodatku przylegającym do jeziora Tałty.

We właściwym czasie...

W chwili objęcia mikołajskiej Parafii przez ks. Czudka, w naszym kraju od roku miały miejsce bardzo poważne zmiany ustrojowe, które pociągały za sobą całe mnóstwo przemian – tak na szczeblu ogólnopolskim, jak również lokalnym. Powoli otwierały się granice, a to oznaczało narastający napływ turystów. Wielu Mazurów zostało bezpośrednio po wojnie i w późniejszych latach wypędzonych, osiedlając się głównie w Niemczech. Należało się zatem spodziewać, że na pewno będą chcieli zobaczyć rodzinne strony i pokazać je swoim dzieciom i wnukom. Dlatego ks. Czudek zaczął od budowy domu gościnnego, którego pokoje odpłatnie były wynajmowane i stanowiły pierwsze poważne źródło finansowania Parafii.

Drugą inwestycją o ogromnej wadze było wybudowanie Domu Opieki „Arka”. To również wiązało się z odpowiednim czasem, bowiem akurat wtedy, każdy powiat stał przed problemem zabezpieczenia godziwej opieki tym najbardziej potrzebującym. Potem przyszła kolej na wybudowanie godziwego lokum dla jedynej w Polsce Muzeum Reformacji, którego podwaliny stworzył były proboszcz, ks. Władysław Pilchowski. Kolejnym zadaniem było zbudowanie ośrodka Diakonii w Ukcie oraz kościoła. W międzyczasie było przeprowadzenie remontów kościoła i plebanii w Mikołajkach, zagospodarowanie nadbrzeża jeziora oraz doprowadzenie do świetności całego terenu parafialnego.

O ks. Czudku możnaby napisać zdecydowanie wiele więcej, niż pozwalają ramy *Naszego Informatora*. Ukazując Jego sylwetkę, chcieliśmy zwrócić uwagę na wielkiego (w swych dokonaniach) małego (we wzroście) człowieka, który przez całe lata rozwijał swoje talenty, by Pan Bóg mógł je w odpowiednim czasie wykorzystać. Ω

ks. Alfred Borski

**„Wielkość człowieka nie zależy od sławy i pieniędzy,
ale od tego, co po sobie pozostawił.”**

Napis na pamiątkowej tablicy umieszczonej przy moście im. Jana Stacha ze Znamierowic – największego na świecie kamiennego mostu zbudowanego przez jednego człowieka bez użycia ciężkiego sprzętu.

Szczególne nagrody i wyróżnienia

Ks. Franciszek Czudek:

19.12.1995 – Nagroda im. Św. Brata Alberta za działalność charytatywną i ekumeniczną (Katolicka Fundacja im. Brata Alberta);

2.12.1999 – Medal „Przyjaciel Integracji” za działalność na rzecz ludzi niepełnosprawnych (Wielka Kapituła Stowarzyszenia Przyjaciół Integracji i Fundacji „Polska bez barier”);

2005 – Tytuł „Honorowego Obywatela Miasta Mikołajki” za działalność charytatywną i ekumeniczną na rzecz miejscowego społeczeństwa (Rada Miasta Mikołajki);

2006 – Nagroda Roku 2006 – Optimus Hominum, za działalność humanitarną.

21.11.2007 – Nagroda specjalna w uznaniu osiągnięć w dziedzinie pomocy społecznej (Minister Pracy i Polityki Społecznej Jolanta Fedak);

15.10.2008 – Medal z okazji 190-lecia powstania powiatu Mrągowskiego dla osób zasłużonych dla Powiatu (Starosta Mrągowski Dominik Tarnowski);

21.11.2008 – Statuetka AMICUS BONUS – z okazji Dnia Pracownika Socjalnego (Wojewoda Warmińsko-Mazurski Marian Podziewski);

1.02.2011 – Złoty Krzyż Zasługi za działalność na rzecz społeczności lokalnej (Prezydent RP Bronisław Komorowski).

Janina Czudek:

2006 – Nagroda Roku 2006 – Optimus Hominum, za działalność humanitarną.

23.02.2007 – Złoty Krzyż Zasługi za działalność na rzecz społeczności lokalnej (Prezydent RP Lech Kaczyński);

15.10.2008 – Medal z okazji 190-lecia powstania powiatu Mrągowskiego dla osób zasłużonych dla Powiatu (Starosta Mrągowski Dominik Tarnowski).



Foto: ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfred Borski

27.07.2014 – po nabożeństwie w Szczytnie (od lewej): ks. Franciszek Czudek, ks. Alfred Borski

27.07.2014 – spotkanie w Piasutnie, z rodziną należącą do naszej Parafii (od lewej): Piotr Czudek (syn), Laura Kilimann, Ewa Kilimann (bratanica Janiny), Janina Czudek, ks. Franciszek Czudek, Albert Kilimann

Kościóły w Świętajnie i Rozogach

W dzisiejszym odcinku zajrzymy w progi mazurskich świątyń, które wznoszą się na wschodnich krańcach powiatu szczycieńskiego, tj. w Świętajnie i w Rozogach. Parafia w **Świętajnie** powstała dość późno, bo utworzono ją dopiero na początku ubiegłego wieku. Młody zbor wkrótce mógł pochwalić się własną świątynią, którą wzniesiono w 1908 roku. Budowli nie oszczędziła jednak I wojna światowa – zaledwie 6 lat później, w 1914 roku, świątynia została zniszczona w wyniku działań wojennych. Jednak parafianie nie złożyli broni i zdecydowali o wzniesieniu nowego kościoła. Budowa trwająca 4 lata, od 1918 do 1922 roku, zaowocowała powstaniem świątyni połączonej zamkniętym krążankiem z plebanią. Na zewnątrz kościół prezentuje się bardzo tradycyjnie – jest to budowla o zachowawczej, prostej formie. Wewnątrz czeka na nas jednak niespodzianka w postaci nietypowego układu wnętrza. Wejście główne zostało zamknięte prostą ścianą, zaś nad prezbiterium umieszczono wysoką wieżę. Budowla przetrwała II wojnę światową, a obecnie należy do parafii rzymskokatolickiej.



Foto: ks. Alfred Borski

Były kościół ewangelicki w Świętajnie.



Foto: ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfred Borski

Dobudowane ołtarze boczne i dostosowana do kultu stylistyka prawie w niczym nie przypominają ewangelickiej świątyni.

Historia **Rozóg** i jej dawnych świątyń jest jeszcze ciekawsza. Miejscowość tę utworzono około 1645 roku, na terenie byłego osiedla staropruskiego. Niedługo potem został wybudowany pierwszy drewniany kościół, który jak wiele innych świątyń w tamtych czasach, wkrótce spłonął (1700 r.). Strata była tym dotkliwsza, że spaleniu uległa nie tylko budowla, ale także mieszkanie pastora i księgi kościelne. Już 5 lat później, w 1705 roku, w Rozogach pojawiła się nowa



Foto: Witold Olbryś

Były kościół ewangelicki w Rozogach.

świątynia o trwalszej konstrukcji. Podobnie jak obecnie w Jerutkach, kościół miał budowę szachulcową. Parafianie musieli jednak uzbroić się w cierpliwość. Zaplanowano bowiem, iż wewnątrz świątyni otrzyma typowe bogate barokowe wykończenie. Znamienny jest fakt, że zarówno ołtarz, ambonę i organy zamówiono w Królewcu(!), zaś zborowi przyszło czekać ponad dekadę na całkowite wykonanie wyposażenia. W 1716 roku świątynia otrzymała ołtarz i ambonę, a niedługo potem organy, które wyszły spod ręki samego Jana Josuego Mosengela z Królewca (twórcy m.in. znanych organów w Świętej Lipce). Strop kościoła został udekorowany roślinnymi motywami oraz inskrypcjami z Biblii. Wyobraźmy sobie, jak bardzo piękna musiała być ta świątynia i jak wielkie środki finansowe zostały przeznaczone na jej budowę! Niestety w 1867 roku wybuchł pożar, czego wynikiem było spalenie kościelnej wieży. Ołtarz i ambonę przeniesiono do ewangelickiej świątyni w Księżym Lasku, gdzie służą do chwili obecnej (pisałam o tym w poprzednich numerach *Naszego Informatora*). Zdecydowano, że zostanie wybudowana nowa świątynia, która będzie jeszcze większa i przestronniejsza od poprzedniej. Tak też się stało. Kościół z żółtej cegły, który możemy obecnie podziwiać, wybudowano w latach 1882–1885. Budowla została wzniesiona w neogotyckim stylu i cechuje się prostą formą z niewielką ilością detali. Korpus kościoła został przedzielony ostrołukowymi oknami oraz wzmocniony skarpami, do zdobień zaś zastosowano fryzy. Co czyni jednak tę budowlę tak wyjątkową? Przede wszystkim surowiec, który posłużył do wybudowania kościoła. Świątynia w Rozogach jest jedynym kościołem na obszarze południowych Mazur, który wzniesiono z wykorzystaniem żółtej cegły klinkierowej. Trzeba przyznać, że pre-

zentuje się ona niezwykle efektownie, jednak zastosowanie tego surowca miało także negatywne konsekwencje. Materiał na tyle szybko zaczął się kruszyć, że pojawiło się zagrożenie zawalenia świątyni. Aby zatrzymać proces erozji budulca, w latach 1893–1894 podjęto prace remontowe. Okazały się one na tyle skuteczne, że udało się zachować obecną formę kościoła. Świątynia bez szwanku wyszła z zawirowań I oraz II wojny światowej, a dzisiaj służy katolickiej społeczności. Ω

Poświęcenie domu

Apostoł Paweł dał nam następujące zalecenie „Wszystko, cokolwiek czynicie w słowie lub w uczynku, wszystko czyńcie w imieniu Pana Jezusa, dziękując przez Niego Bogu Ojcu” (Kol 3,17). Zgodnie z tymi słowami i na prośbę Eweliny i Edyty **5.08.2016** został poświęcony ich nowowbudowany dom w Płozach. Niech Pan Bóg roztoczy nad nim Swoje błogosławieństwo. Ω



Foto: ks. Alfred Borski

Od lewej: Ewelina Kaczyńska,
ks. Alfred Borski, Edyta Kaczyńska

Tak się zmieniamy...

„Najlepiej widać to po dzieciach” – mówimy, gdy chcemy podkreślić szybki upływ czasu i zmiany, które następują. I tak jest w rzeczywistości. W drodze na lekcje religii do Rańska dwukrotnie zrobiłem zdjęcia Hani Manelskiej, którą rok wcześniej ochrzciłem. Prawda, że widać zmiany? Dobrze, że po nas tego nie widać :-)



Foto: Adam Zalewski (ks. Alfred Borski)

17.05.2015 - chrzest w Rańsku



4.04.2016



Foto: ks. Alfred Borski
Foto: Ewelina Manelska (ks. Alfred Borski)

12.09.2016

Czapka z daszkiem prosto z Kanady

Mogłoby się wydawać, że pisanie o czapce dużo bardziej pasowałoby do czasopisma prezentującego modę albo do katalogu wysyłkowego, aniżeli do *Naszego Informatora*. Jednakże historia noszonej przeze mnie czapki jest trochę bardziej, niż niezwykła... **10.05.2015** uczestnikami nabożeństwa w Rańsku byli m.in.: Ursula Langen (zd. Fortak) z Kanady, jej siostra Gudrun Ehmcke i Hans Barsnick z Niemiec. Po nabożeństwie była oczywiście sympatyczna rozmowa, po której dałem gościom po egzemplarzu *Naszego Informatora*, na którego okładce był kościół w Rańsku. Po krótkim czasie, nasz kontakt za sprawą darmowych połączeń telefonicznych do Kanady się ożywił, a w lutym tego roku nadeszła paczka z... czapką. Pani Langen w rozmowie telefonicznej powiedziała, że przejrzała informator, który jej dałem oraz wszystkie inne, zamieszczone na naszej stronie w internecie, i zauważyła, że... nie noszę czapki. Kupiła zatem stosowną do piastowanej przeze mnie funkcji (czarną), posiadającą narodowy symbol Kanady – liść klonu – i przesała pocztą do Szczytna.

W międzyczasie zainteresowała się uszkodzonymi oknami w naszym kościele w Rańsku i wsparła finansowo ich naprawę. Świątynia ta leży obu siostram na sercach. Do września 1946 r. mieszkały w Orzynach, stąd więź z kościołem w Rańku, w którym obie siostry były ochrzczone. Po trzymiesięcznej tułaczce osiadły w Niemczech, ale część serca pozostawiły w swojej starej ojczyźnie. Ω

ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfred Borski

Od lewej: Anneliza Liniewicz (Orzyny),
Ursula Langen (Magrath / Kanada),
ks. Alfred Borski, Gudrun Ehmcke
i Hans Barsnick (Ratzeburg / Niemcy)



Foto: ks. Alfred Borski



Wspaniała zabawa rodem ze Szczytna

Nasza Parafia jest jedną z najmniejszych w Polsce, co wcale nie oznacza, że jesteśmy niezauważalni albo, że całkowicie nie mamy możliwości inspirowania innych. Nie zawsze musi chodzić o misję czy ewangelizację, lub jeszcze inny wymiar dzielenia się tym, czym sami jesteśmy bogaci dzięki naszej wierze w Jezusa Chrystusa. Czasem chodzi również o wymiar bardziej międzyludzki – czyli taki, który pozwoli pielęgnować zawarte już znajomości lub może w jakimś stopniu inspirować do nawiązywania nowych kontaktów w obrębie nie tylko naszych parafii, ale również diecezji czy na płaszczyźnie ogólnopolskiej. Często bowiem jest tak, że ktoś trafia do jakiejś parafii nie ze względu na głoszoną i wyznawaną naukę naszego Kościoła, ale ze względu na ludzi, którzy należą do danej społeczności. Bo jeżeli właśnie ci ludzie mają coś do zaoferowania, to mają zatem też moc „przyciągania”, a to znaczy w końcu, że mają/wyznają takie zasady, które są godne poznania, zaznajomienia się z nimi i dobre do przyjęcia. Skoro bowiem chodzi o to, „*byle tylko wszelkimi sposobami Chrystus był zwiastowany*” (Flp 1,18), to również wiele sposobów może posłużyć temu, aby innych przyciągać do parafii, zatem do Kościoła, tym samym również do Jezusa. Bardzo ważne jest też, aby nie tracić tych, którzy są w naszych społecznościach – zatem motywować i robić wszystko, aby nie tylko pozostali, lecz by stawali się w większym stopniu odpowiedzialni za innych i wspólnotę, którą tworzą.

Jedną z takich metod może być i jest oczywiście sport. Młodzież wielu parafii uczestniczy w różnego rodzaju rozgrywkach międzyparafialnych, czy nawet olimpiadach sportowych organizowanych przez nasz Kościół. Zdecydowana jed-



Krystian Czudek z Goleiszowa
– zwycięzca „Typuj z nami”
z nagrodą główną: **piłką nożną**
z podpisem **Adama Małysza**

nak większość pomimo wszystko biernie uczestniczy w różnego rodzaju zawodach czy rozgrywkach – szczególnie tych o charakterze międzynarodowym. To jednak może stać się i w tym roku rzeczywiście stało się okazją do nietypowej rywalizacji. Od 10 czerwca do 10 lipca br. we Francji miały miejsce Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej. Na tę okoliczność ks. Alfred Borski wykonał aplikację internetową, która umożliwiała typowanie wyników poszczególnych meczów (gole) oraz wskazywanie wygranej drużyny każdego spotkania (mecze). Pomimo tego, że Parafia szczycieńska ma niewielki potencjał w ludziach, to jednak bardzo dumnie brzmiały słowa twórcy aplikacji: „*wyzywamy »resztę świata ewangelickiego« (i nie tylko) na pojedynek*”. Gdy słowa te zamieszczone były w części informacyjnej aplikacji, nikt wtedy nie przypuszczał, że w pierwszej dziesiątce znajdą się aż dwie nasze parafianki. Trzecie miejsce w klasyfikacji ogólnopolskiej zdobyła niespełna dwunastoletnia **Wiktoria Krzenzek**, zaś miejsce siódme jej mama i zarazem kurator naszej Parafii, **Adela Krzenzek**. Ponieważ klasyfikacja prowadzona była również w obrębie każdej Parafii, jak i każdej Diecezji, stąd oczywiste jest, że Wiktoria była najlepsza tak w Parafii szczycieńskiej, jak również w Diecezji Mazurskiej. Zaś jej mama była oczywiście druga. A za dwa lata – w czasie mistrzostw świata – też rzucimy podobne wyzwanie innym. Na pewno będzie trudniej, bo spodziewamy się jeszcze większego zainteresowania. Ω

Klasyfikacja OGÓLNOPOLSKA – punktacja „ogółem” (gole + mecze):



1. Krystian
Czudek
Goleszów (99)



2. Arkadiusz
Raszka
Dzięgielów (93)



3. Wiktoria
Krzenzek
Szczytno (92)



4. Marcin
Pilich
Cieszyn (86)



5. Filip
Chmiel
Skoczów (85)



5. Marek
Czudek
Goleszów (85)



7. Adela
Krzenzek
Szczytno (83)



8. Klaudia
Kaleta
Skoczów (82)



9. Adam
Rakus
Skoczów (79)



10. ks. Wojciech
Froehlich
Słupsk (77)

Klasyfikacja duchownych – punktacja „ogółem” (gole + mecze):



1. ks. Wojciech
Froehlich
Słupsk (77)



2. ks. Władysław
Wantulok
Jaworze (71)



2. Piotr
Sztwiertnia
Katow.-Szop. (71)



4. ks. Jerzy
Gansel
Legnica (70)



5. ks. Marcin
Podzorski
Cieszyn (68)



6. ks. Łukasz
Stachelek
Goleiszów (65)

Klasyfikacja diecezjalna – punktacja „ogółem” (gole + mecze):

DIECEZJA CIESZYŃSKA:



1. Krystian
Czupek
Goleiszów (99)



2. Arkadiusz
Raszka
Dziegielów (93)



3. Marcin
Pilich
Cieszyn (86)

DIECEZJA KATOWICKA:



1. Patryk
Gronowski
Katow.-Szop. (73)



2. Piotr
Sztwiertnia
Katow.-Szop. (71)



3. Roch
Banert
Pszczyna (57)

DIECEZJA MAZURSKA:



1. Wiktoria
Krzenek
Szczytino (92)



2. Adela
Krzenek
Szczytino (83)



3. Paul
Zapatka
Szczytino (70)

DIECEZJA POMORSKO-WIELKOPOLSKA:



1. ks. Wojciech
Froehlich
Słupsk (77)



2. Adam
Parol
Słupsk (41)



3. Maciej
Dębowski
Słupsk (24)

DIECEZJA WARSZAWSKA:



1. Grzegorz
Żarnecki
Warszawa 2 (65)



2. Paulina
Pacholak
Warszawa 1 (63)



3. Piotr
Jadwiszczok
Warszawa 2 (39)

DIECEZJA WROCŁAWSKA:



1. ks. Jerzy
Gansel
Legnica (70)



2. Renata
Gansel
Legnica (69)



UEFA
EURO 2016
FRANCE

Klasyfikacja OGÓLNOPOLSKA – miejsca od 1 do 100:

Objaśnienie: **Maksymalna liczba możliwych punktów do zdobycia = 215**

GOLE → 51 meczów x 3 punkty (max. za 1 mecz) = 153 punkty

MECZE – faza grupowa → 4 grupy x 3 drużyny x 2 punkty = 24 punkty

→ 2 grupy x 2 drużyny x 2 punkty = 8 punktów

– od 1/8 do końca → 15 meczów x 2 punkty = 30 punktów

W nawiasach umieszczono ilość uzyskanych punktów w klasyfikacji ogólnej (bramki + mecze). Za uzyskanie tej samej ilości punktów należy się to samo miejsce (ex aequo) – stąd powtarzające się numery miejsc. Dlatego też następne miejsce uzależnione jest od tego, ile osób zajęło ex aequo wyższą lokatę.

- | | |
|---|--|
| 1. Krystian Czudek (99) - Goleśzów | 36. Krzysztof Toczek (66) - Szczytno |
| 2. Arkadiusz Raszka (93) - Dziegiełków | 36. Sara Kawulok (66) - Skoczów |
| 3. Wiktoria Krzenzek (92) - Szczytno | 38. Łukasz Stachelek (65) - Goleśzów |
| 4. Marcin Pilich (86) - Cieszyn | 38. Grzegorz Żarnecki (65) - Warszawa-2 |
| 5. Marek Czudek (85) - Goleśzów | 40. Adam Twardzik (64) - Pasym |
| 5. Filip Chmiel (85) - Skoczów | 40. Monika Krzenzek (64) - Szczytno |
| 7. Adela Krzenzek (83) - Szczytno | 40. Franciszek Plisz (64) - Cieszyn |
| 8. Klaudia Kaleta (82) - Skoczów | 43. Tadeusz Byrt (63) - Wisła-Głębce |
| 9. Adam Rakus (79) - Skoczów | 43. Mateusz Mendroch (63) - Skoczów |
| 10. Wojciech Froehlich (77) - Słupsk | 43. Michał Ogrodnik (63) - Jaworze |
| 11. Mateusz Sikora (75) - Skoczów | 43. Paulina Pacholak (63) - Warszawa-1 |
| 11. Andrzej Walica (75) - Cieszyn | 47. Klaudiusz Wiecheć (62) - Cieszyn |
| 13. Piotr Krzemień (73) - Dziegiełków | 48. Agnieszka Panek (61) - Cieszyn |
| 13. Patryk Gronowski (73) - Katowice-Szop. | 48. Szymon Pszczółka (61) - Skoczów |
| 15. Władysław Wantulok (71) - Jaworze | 48. Tomasz Chmiel (61) - Skoczów |
| 15. Dawid Podzorski (71) - Skoczów | 48. Adrian Wiecheć (61) - Cieszyn |
| 15. Marcin Bijok (71) - Skoczów | 48. Maks Pilch (61) - Goleśzów |
| 15. Piotr Sztwiertnia (71) - Katowice-Szop. | 53. Piotr Kosiak (60) - Szczytno |
| 15. Mateusz Czyż (71) - Skoczów | 53. Jakub Janoszek (60) - Goleśzów |
| 15. Tomasz Młynek (71) - Cieszyn | 53. Sylwester Pechta (60) - Olsztyn |
| 21. Jerzy Gansel (70) - Legnica | 56. Olaf Warzecha (58) - Skoczów |
| 21. Paul Zapatka (70) - Szczytno | 57. Roch Banert (57) - Pszczyna |
| 23. Mirosława Weremiejewicz (69) - Szczytno | 57. Andrzej Toczek (57) - Szczytno |
| 23. Robert Gwóźdź (69) - Skoczów | 57. Ryszard Stanlik (57) - Jaworze |
| 23. Annika Warzecha (69) - Skoczów | 57. Tomasz Chmiel (57) - Dziegiełków |
| 23. Renata Gansel (69) - Legnica | 61. Grzegorz Łośko (55) - Cieszyn |
| 23. Tomasz Nast (69) - Szczytno | 62. Marcin Ratka-Matejko (52) - Skoczów |
| 23. Paweł Pilch (69) - WisłaMalinka | 62. Monika Ziebis (52) - Szczytno |
| 23. Jerzy Wojnar (69) - Skoczów | 64. Dawid Kajzar (51) - Cieszyn |
| 30. Marcin Podzorski (68) - Cieszyn | 65. Kornel Argalski (49) - Szczytno |
| 30. Andrzej Kaczmarczyk (68) - Cieszyn | 65. Damian Podzorski (49) - Dziegiełków |
| 30. Kornelia Kral (68) - Dziegiełków | 65. Maciej Małysz (49) - Kraków |
| 30. Artur Iwanicz (68) - Pasym | 68. Agnieszka Niemiec (48) - Dziegiełków |
| 34. Daniel Borski (67) - Szczytno | 69. Artur Plinta (46) - Pszczyna |
| 34. Paweł Wantulok (67) - Jaworze | 70. Filip Giemza (45) - Dziegiełków |

- | | |
|---|--|
| 70. Patryk Kwiczala (45) - Cieszyń | 84. Katarzyna Ziobro (32) - Pszczyna |
| 72. Sławomir Chmiel (44) - Skoczów | 87. Ewelina Berdysz (29) - Pszczyna |
| 73. Adam Parol (41) - Słupsk | 88. Jan Berdysz (27) - Pszczyna |
| 73. Krzysztof Berek (41) - Skoczów | 88. Joshua Hanson (27) - Warszawa-1 |
| 75. Daniel Pechta (40) - Olsztyn | 90. Tomasz Chodura (26) - Pszczyna |
| 76. Piotr Jadwiszczok (39) - Warszawa-2 | 90. Adrian Czudek (26) - Goleśzów |
| 76. Kamil Gronowski (39) - Katowice-Szop. | 92. Paweł Ryś (25) - Mikołów |
| 76. Edward Kenig (39) - Jaworze | 93. Mateusz Duda (24) - Skoczów |
| 76. Radosław Pechta (39) - Olsztyn | 93. Maciej Dębowski (24) - Słupsk |
| 80. Sławomir Gaszek (38) - Goleśzów | 95. Sebastian Kaczyński (23) - Szczytno |
| 80. Marcin Iskrzycki (38) - Wiśła-Malinka | 96. Jakub Koziół (20) - Pszczyna |
| 82. Konrad Indeka (37) - Pszczyna | 97. Korneliusz Głajcar (18) - Dzięgielów |
| 83. Seweryn Brudny (34) - Cieszyń | 97. Mikołaj Kotkowski (18) - Poznań |
| 84. Andrzej Krzykowski (32) - Jaworze | 99. Dariusz Lerch (17) - Ustroń |
| 84. Krzysztof Maria Różański (32) - Białystok | 100. Marek Walica (16) - Cieszyń |

Ludzie z pierwszej strony Naszego Informatora

Adam Małysz, jeden z najbardziej utytułowanych skoczków narciarskich w historii. Czterokrotny medalista olimpijski, czterokrotny indywidualny mistrz świata, czterokrotny (w tym trzykrotny z rzędu) zdobywca Pucharu Świata, zwycięzca 39 konkursów Pucharu Świata, triumfator Turnieju Czterech Skoczni i wielu, wielu innych zawodów o mniejszej randze. Wychowany w rodzinie ewangelickiej w Wiśle, gdzie był chrzczony i konfirmowany. Należy do Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Wiśle-Głębcach, a jego duszpasterzem jest ks. Tadeusz Byrt (na okładce Gazety Ewangelickiej razem z Mistrzem).

Ks. Jan Byrt z Salmopola – również z okładki tego numeru NI, brat ks. Tadeusza Byrta. To za sprawą ks. Jana trafiła do nas piłka ufundowana przez Adama Małysza, a która ostatecznie stała się nagrodą główną dla zwycięzcy typowania wyników Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej. Bardzo dziękujemy! Ω



Gazeta Ewangelicka
nr 3/2002



Magazyn Młodzieżowy
„Dokąd” – nr 2/2002



Zdjęcie dla GE (nr 2/2001) wykonane
15.01.2001 r. w przeddzień wylotu do USA

Foto: ks. Alfred Borski

Nasi parafianie na łamach prasy

Zygfryd Leska został wyróżniony przez Redakcję *Kurka Mazurskiego* tytułem „Człowieka sportu” (nr 12 z 23.03.2016). Pan Zygfryd liczy sobie obecnie 71 lat, a swoją przygodę z kolarzówką zaczął już w roku 1960. Cztery lata później zaczął brać udział w zawodach. Startując w barwach Spółdzielczo-Rzemieślniczego Klubu Sportowego „Start”, przed laty zdobył tytuł wicemistrza Polski. Obecnie codziennie pokonuje na rowerze treningowym 50 km, a ściga się na rowerze górskim. W swojej kategorii wiekowej przed trzema laty był wicemistrzem Polski. Reprezentuje szczycieńską drużynę rowerową „Kręcioły”.



Wiktor Krzenzek już od najmłodszych lat marzy o karierze piosenkarki. Chętnie śpiewa na różnych uroczystościach szkolnych i gminnych. Jest też członkiem parafialnego Chóru Cantabo oraz chóru dziecięcego. Najwięcej frajdy sprawiają jej jednak wyjazdy na różnego rodzaju konkursy piosenki organizowane przez któreś ze Stowarzyszeń Mniejszości Niemieckiej. 3.06.2016 w Ostródzie zajęła pierwsze miejsce w kategorii solistów szkół podstawowych. Dodatkową nagrodą było umieszczenie jej zdjęcia na okładce *Mitteilungsblatt* (nr 4 z kwietnia 2016).



Ks. Alfred Borski raczej jest dobrze znany w środowisku szczycieńskim. Na początku stycznia, w *Tygodniku Szczycno* (nr 2 z 14-20.01.2016), ukazał się obszerny artykuł o nim, napisany przez przyjaciela naszej Parafii, Krzysztofa Kolczyńskiego.



Lekcje nauczania kościelnego 2015/16

W ubiegłym roku szkolnym lekcje religii prowadzone były w Rańsku (sala parafialna), Szczytynie (sala parafialna) oraz w Lesinach Wielkich (u państwa Gonsowskich). Na początku roku szkolnego dosyć spory akcent położony był na przygotowanie do konkursu „Sola Scriptura 2015/16” z Ewangelii Łukasza (relacja na stronie 16). W drugim półroczu bardziej skupiono się na śpiewaniu. W tym celu powołano do życia parafialny chór dziecięcy, który po raz pierwszy wystąpił 26.05.2016 w Dźwierzutach, w czasie Diecezjalnego Święta Pieśni Ewangelickiej na Mazurach (relacja na stronie 36, zdjęcie na stronie 68). Wspaniałą też rzeczą był wyjazd 8-osobowej grupy dzieci do Jessen w Niemczech – o tym jednak będziemy pisać w następnym numerze. Ω



Foto: ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfred Borski

Religia w Rańsku. Od lewej (pierwszy rząd): Krzysztof Toczek, Zuzia Hebel, Karolina Manelska; (drugi rząd): Andrzej Toczek, Juliusz Hebel, Aleksander Grzywiński.



Foto: ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfred Borski

Czasem uda się Księdza namówić, aby w zamian za dobre zachowanie, pograć trochę w piłkę. Ksiądz zazwyczaj nie biega z nami piłką, ale sędzięgo też potrzebujemy :-)

W Lesinach, ze względu na małą ilość graczy, Ksiądz – chcąc nie chcąc – musi się włączyć do gry. No... chyba, że robi nam zdjęcie :-)

Od lewej:

Wiktoria Krzenzek
Angelika Gonsowska
Martin Gonsowski.



Foto: ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfred Borski

24.04.2016 – pierwsza próba chóru dziecięcego. Pierwszy rząd (od lewej): Szymon Kaczyński, Szymon Archacki, Dawid Wróblewski, Paweł Archacki, Aleksander Lutostański, Dawid Kaczyński, Sebastian Wesołowski, Jakub Prusik, Patryk Lutostański; Drugi rząd (od lewej): Karol Katzmarski, Katarzyna Wesołowska, Patrycja Prusik, Filip Prusik, Wiktoria Krzenzek, Angelika Gonsowska, Martin Gonsowski, Andrzej Toczek, Krzysztof Toczek.



Foto: ks. Alfred Borski

8.04.2016 – po jednej z religii. Od lewej (1 rząd): Szymon Archacki, Dawid Wróblewski, Dawid Kaczyński, Aleksander Lutostański, Sebastian Wesołowski; (2 rząd): Karol Katzmarski, Katarzyna Wesołowska, Szymon Kaczyński, Oliwier Suchodolski, Julia Suchodolska.



Foto: Bogdan Archacki (ks. Alfred Borski)

8.05.2016 – zdjęcie „promocyjne” chóru dziecięcego naszej Parafii

Dwie wystawy fotograficzne Huberta Jasionowskiego



Hubert Jasionowski, oprócz tego, że jest emerytowanym szefem szczycieńskiego wydziału kryminalnego policji oraz członkiem naszej Rady Parafialnej, z zamiłowania jest fotografikiem. Aparat towarzyszy mu – jak sam twierdzi – „od zawsze”, zaś fotografią przyrodniczą zajmuje się już od ponad 40-tu lat. Jego dorobek już wielokrotnie został doceniony w czasie różnych wystaw – tak w kraju, jak i poza jego granicami (Niemcy, Francja, Węgry). Od kilkunastu lat współpracuje też z różnymi czasopismami – również zagranicznymi (Niemcy, Wielka Brytania, Szwecja, Francja, Dania). Od czasu do czasu organi-

zowane są wystawy również w naszym mieście, które ukazują niezwykle bogaty dorobek fotograficzny pana Huberta. W tym roku odbyły się już dwie (*Borsuki* i *Bezkrwawe łowy na Mazurach*), a **3.11.br.** (o godz. 18:00 w Bibliotece Miejskiej) nastąpi otwarcie kolejnej – tym razem pod tytułem: *Ocalić od zapomnienia...* poświęconej starym ewangelickim cmentarzom mazurskim. Swoją pasję i zamiłowa-



3.03.2016 – Wernisaż wystawy „Borsuki”



7.09.2016 – Wernisaż wystawy „Bezkrwawe łowy na Mazurach”. Od lewej: ks. Alfred Borski, Teresa i Hubert Jasionowski, Renate i Dieter Netta.

Foto: Ferdynand Sosnowski

Foto: Marek Zawrotny



niem do przyrody, Pan Jasionowski chętnie dzieli się z innymi. Dosyć sporą część jego olbrzymiego dorobku fotograficznego można podziwiać również w internecie (www.jasionowski.eu), gdzie prowadzi stronę poświęconą swojej pasji. Ω

Jesteś potrzebny

Michael Quist

Gdyby nuta powiedziała: jedna nuta nie czyni muzyki

... nie byłoby symfonii

Gdyby słowo powiedziało: jedno słowo nie tworzy stronicy

... nie byłoby książki

Gdyby cegła powiedziała: jedna cegła nie tworzy muru

... nie byłoby domu

Gdyby kropla wody powiedziała: jedna kropla wody nie może utworzyć rzeki

... nie byłoby oceanu

Gdyby ziarno zboża powiedziało: jedno ziarno nie może obsiać pola

... nie byłoby żniwa

Gdyby człowiek powiedział: jeden gest miłości nie ocali ludzkości

... nie byłoby nigdy na ziemi sprawiedliwości i pokoju, godności i szczęścia.

Jak symfonia potrzebuje każdej nuty

Jak książka potrzebuje każdego słowa

Jak dom potrzebuje każdej cegły

Jak ocean potrzebuje każdej kropli wody

Jak żniwo potrzebuje każdego ziarna zboża

tak cała ludzkość potrzebuje ciebie,

tam, gdzie jesteś

jedyny

a więc niezastąpiony.



Program jubileuszu 500 lat Reformacji w Polsce



W okresie od października 2016 r. do października 2017 r. odbędzie się w Polsce szereg wydarzeń związanych z jubileuszem 500 lat Reformacji.

Będą miały one charakter zarówno centralny, ogólnopolski, jak i diecezjalny oraz lokalny (parafialny). Zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce bp Jerzy Samiec powołał Komitet Honorowy obchodów 500 lat Reformacji, w skład którego weszli: abp Antje Jackelen, bp Margot Käßmann, bp Munib A. Younan, bp Michael Bünker, abp Wojciech Polak, abp Jeremiasz, Jerzy Buzek, Hanna Gronkiewicz-Waltz i Krzysztof Penderecki.

Uroczystości ogólnopolskie będą koncentrować się wokół kilku wydarzeń. Jubileusz rozpocznie się 31 października 2016 r. o godz. 10.00 uroczystym nabożeństwem w kościele Jezusowym w Cieszynie. W czerwcu (15-18.06.2017) w Ustroniu, Wiśle, Cieszynie i Bielsku Białej odbędą się Ewangelickie Dni Kościoła, które będą spotkaniem ewangelików z całej Polski. Temu wydarzeniu towarzyszyć będą nabożeństwa, koncerty, wykłady, dyskusje, przegląd filmów oraz tzw. targi

możliwości. Ogólnopolskie obchody jubileuszu 500 lat Reformacji zakończą się nabożeństwem 31 października 2017 r. w kościele Zmartwychwstania Pańskiego Katowicach.

Centralne obchody, wieńczące jubileusz odbędą się 26-29 października 2017 r. w Warszawie. Będzie to Weekend Reformacyjny, w którego programie zaplanowano m.in. konferencję naukową w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, sesję naukową na Zamku Królewskim, koncerty symfoniczne w Filharmonii Narodowej, wystawę starodruków w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego oraz wręczenie nagrody Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP. Patronat honorowy nad centralnymi obchodami objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda. Uroczystości w Warszawie będą miały również lokalny wymiar ekumeniczny, bo w ich przygotowanie włączyli się przedstawiciele dwóch parafii luterańskich, parafii reformowanej oraz metodystycznej, które przygotowują wspólny program dla mieszkańców Warszawy.

Szczególny przebieg będą miały obchody w diecezjach cieszyńskiej i katowickiej, gdyż we wrześniu 2015 r. Sejmik Województwa Śląskiego przyjął rezolucję o ogłoszeniu roku 2017 Rokiem Reformacji, a uchwałę w tej sprawie podjęto jednogłośnie. W nawiązaniu do tej rezolucji w lutym 2017 roku w Cieszynie odbędzie się uroczysta sesja

Sejmiku Województwa Śląskiego, Rady Powiatu i Rady Miasta Cieszyna. Katowice będą miejscem m.in. takich wydarzeń jak: I Ogólnopolski Przegląd Pieśni Ewangelickiej, Konferencja 500 lat Reformacji na Górnym Śląsku oraz Gala Reformacyjna z koncertem Narodowej Orkiestry Polskiego Radia w Katowicach, Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” oraz wręczeniem Śląskich Szmaragdów.

Warto również podkreślić, że dwa polskie miasta zostały uwzględnione wśród Europejskich Miast Reformacji, są to Cieszyn i Wrocław. Do tych miast w lutym i maju zawita bus reformacyjny.

Uroczystości jubileuszowe w diecezji mazurskiej będą połączone z kolejną rocznicą poświęcenia kościoła w Olsztynie, a w Diecezji Pomorsko-Wielkopolskiej będą koncentrować się na dziedzictwie Reformacji w Słowie, obrazie, życiu. W ramach jubileuszu odbędzie się Gdański Kongres Reformacyjny, koncert reformacyjny w Filharmonii Bałtyckiej, wystawa w Muzeum Sopotu oraz gra miejska.

W diecezji warszawskiej najważniejsze wydarzenia będą odbywać się w Łodzi i Lublinie. Zwieńczeniem obchodów w tym regionie będzie Międzynarodo-

wy Kongres Ekumeniczny w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

Obchody w diecezji wrocławskiej obejmą wystawę obrazów Lukasa Cranacha w Muzeum Narodowym, Festiwal Kultury Protestanckiej we współpracy z Ewangelikalną Wyższą Szkołą Teologiczną we Wrocławiu oraz koncerty muzyczne. Podczas wszystkich wydarzeń diecezjalnych będą odbywać się także uroczyste nabożeństwa.

Ponadto, rok 2017 będzie czasem szeregu inicjatyw jubileuszowych, wśród których należy wymienić: aplikację Nasza Historia (www.historia.luter2017.pl), trzy konkursy – naukowy, filmowy i fotograficzny, emisję monety kolekcjonerskiej NBP i znaczka okolicznościowego Poczty Polskiej, powstanie przewodnika o ewangelikach w Polsce, utworzenie strony internetowej z materiałami edukacyjnymi dla szkół i projekt młodzieżowy „Wierzę, więc jestem”, udział w światowej wystawie w Wittenberdze.

Szczegółowe informacje dotyczące jubileuszu dostępne są w kalendarium wydarzeń na stronie internetowej Dekady Reformacji: **luter2017.pl**, będą aktualizowane i poszerzane na bieżąco.

Źródło: www.luteranie.pl

Parafia Ewangelicko-Augsburska w Szczytnie informuje, że:
**w ramach obchodów 500-lecia Reformacji oraz organizowanych przez
nasz Kościół „Ewangelickich Dni Kościoła” na Śląsku Cieszyńskim,
będzie organizowany**

wyjazd autokarem do Ustronia w dniach 15-18.06.2017

Koszt przejazdu będzie podany na początku roku 2017.

Wszystkich chętnych prosimy o zarezerwowanie w tym czasie urlopu / czasu.



Chrzty:

*Pozwólcie dzieciom przychodzić do mnie
i nie zabraniajcie im.
Albowiem do takich należy Królestwo Boże.*

Łk 18,16

27.03.2016
Aleksandra
Wesołowska

Od lewej:

*Aleksandra Wesołowska
Marcin Wesołowski
Regina Wesołowska
Sebastian Wesołowski
ks. Alfred Borski
Katarzyna Wesołowska
Emilia Matras*



Foto: ks. Alfred Borski

15.05.2016
Natan Kaczyński

Od lewej:

*Kamil Stań
Magdalena Stań
ks. Alfred Borski
Sylvia Stań
Natan Kaczyński
Mateusz Kaczyński*



Foto: ks. Alfred Borski



ZAPRASZAMY!
**Zawsze będziesz
mile widziany!**

Przyjdź do kościoła!
Nie czekaj, aż cię tam przyniosą...

Szczytno – w każdą niedzielę o **9:30** + Szkołka Niedzielna
Rańsk – zazwyczaj w 1 i 3 niedzielę miesiąca o **12:00**

*Jeżeli nie jesteś naszym parafianinem lub nie otrzymujesz smsów z informacjami z Parafii, albo nie bywasz co niedzielę na nabożeństwach (informacje o ewentualnych zmianach podawane są w czasie ogłoszeń parafialnych), lepiej zadzwoń i sprawdź, czy nie ma przesunięcia terminu lub godziny nabożeństwa: **692 540 345***



Śluby:

*Jeśli Pan domu nie zbuduje,
Próżno trudzą się ci, którzy go budują.
Jeśli Pan nie strzeże miasta,
Daremnie czuwa stróż.*

Ps 127,1

16.07.2016

**Mark Peter
Hermano
&
Karolina
Mostowa**

*Ślubu udzielił:
ks. Alfred Borski*

*Świadkowie:
Michael David
Hermano*

*Ewelina
Lutostańska*



Foto: Tomasz Wojewoda

6.08.2016

**Erwin Gregor
Gonsowski
&
Sabine Lydia
Synagowitz**

*Ślubu udzielił:
ks. Alfred Borski*

*Świadkowie:
Arndt Bialobrzecki
Angelika Müller*



Foto: Zdzisław Owczarek



*Jam jest zmarwychwstanie i żywot;
kto we mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie.*

Ew. Jana 11,25

Nasi zmarli:



Foto: ks. Alfred Borski

śp. Hildegarda Rutkowska

Szczytno, ul. Partyzantów

16.04.1935 - 10.08.2015

(29336 dni = 80 lat i 4 m-ce)

*Pogrzeb wg obrządku
rzymskokatolickiego*



śp. Ryszard Kukuk

Rogale

27.03.1935 - 21.11.2015

(29459 dni = 80 lat i 8 m-cy)

*Pogrzeb 24.11.2015 - Szczytno
ks. Alfred Borski*



Foto: ks. Alfred Borski

śp. Renata Nakielska

Opaleniec

7.06.1940 - 20.01.2016

(27620 dni = 75 lat i 6 m-cy)

*Pogrzeb wg obrządku
rzymskokatolickiego*



śp. Henryk Steckowski

Szczytno, ul. Barcza

26.07.1932 - 13.02.2016

(30517 dni = 83 lata i 6 m-cy)

*Pogrzeb 18.02.2016 - Szczytno
ks. Alfred Borski*



śp. Herbert Gadomski

Miętkie

25.09.1930 - 9.03.2016

(31212 dni = 85 lat i 5 m-cy)

*Pogrzeb 12.03.2016 - Szczytno
ks. Witold Twardzik*



śp. Heinz Jeromin

Szczytno, ul. Pasymaska

28.09.1929 - 21.04.2016

(31617 dni = 86 lat i 6 m-cy)

*Pogrzeb 15.04.2016 - Szczytno
ks. Alfred Borski*

W następnym numerze Naszego Informatora

Drodzy Parafianie i Czytelnicy *Naszego Informatora*! Obecne numer NI ukazał się z dosyć sporym opóźnieniem. Ogrom różnego rodzaju prac – począwszy od remontu dachu naszej plebanii, a skończywszy na najdrobniejszych rzeczach, które trzeba wykonać czy załatwić, spowodował ciągle przesuwanie terminu przygotowania do druku tego numeru. To z kolei sprawiło, że niektóre bardzo ważne, a przy tym obszerne relacje, nie znalazły już miejsca. Stąd teraz tylko sygnalizujemy to, co między innymi ukaze się w następnym numerze NI, a Was zachęcamy do jego lektury. Ω

Foto: ks. Alfred Borski



17-23.06.2016 – Wyjazd dzieci do Niemiec

Foto: ks. Alfred Borski



3.09.2016 – Wycinka obumarłych drzew

Foto: ks. Alfred Borski



1-5.08.2016 – Porządkowanie cmentarza w Dźwierzutach

← 22.04.2016 – „wyprawa” do Ustronia po piece gazowe dla naszej kościoła w Szczytnie

Foto: Hubert Jasionowski



3-10.07.2016 →
Wyjazd z młodzieżą na Śląsk i do Budapesztu

← 13.09.2016
Sto lat naszej Lotty Dorow



Foto: ks. Alfred Borski

W numerze:		Z naszej Diecezji:	
Rozważania, Biblia:		„Dom Pojednania” w Sorkwicach	34
Rozważanie wprowadzające	5	Konferencja Księży w Szczytnie	39
Pouczające:		Różności duszpasterskie:	
Jesteś potrzebny (Michael Quist)	57	Poświęcenie domu	46
Historia:		Tak się zmieniamy – H. Manelska	46
Kościoły w Świętajnie i Rozogach	44	Czapka prosto z Kanady	47
Ekumenia:		Sylwetki	
Tydz. Modlitw o Jedność Chrz.	20, 65	Adam Małysz	1, 52
Ekumenii ciąg dalszy...	21	ks. Jan Byrt	1, 52
Kosmiczne pomysły	22	ks. Franciszek Czudek	40, 66
Cmentarz w Poloni	23	ks. Alfred Borski	53
Wydarzyło się:		Wiktoria Krzenek	53
Niedziela Seniora w Rańsku	17	Zygfryd Leska	53
Niedziela Seniora w Szczytnie	17	Remonty, prace przy parafii:	
Wielkopiątkowa kawa w Szczytnie	30	Remont dachu plebani	2, 8
Poświęteczna kawa w Rańsku	31	Pomoc z Jastrzębia Zdroju	13
Wystawy Huberta Jasionowskiego	56	Rada Parafialna w Rańsku	14
Chór Cantabo:		Wielkie i małe akcje sprzątania	29
Kolędowanie Chóru Cantabo	19	Informacje	
III Międzyn. Festiwal Kultur	35, 65	Program 500-lecia Reformacji	58
Zjazd Chórów w Dźwierzutach	36, 68	Zaproszenie na nabożeństwa	60
Dzieci / Młodzież		Chrzty	60
Zakończenie roku szkolnego	11	Śluby	61
Konkurs Sola Scriptura 2015/16	16	Nasi zmarli	62
Typuj z nami – wyniki, klasyfikacje	48	W następnym numerze	63
Religia w roku szkolnym 2015/16	54	Przed nami:	
Chórek dziecięcy	55, 68	190 lat kościoła w Rańsku	4, 14
Z naszego Kościoła:		Wspomnienie:	
Wybory rektora ChAT	28	śp. Adalbert von Rosenberg	26
		śp. Andrzej Kijewski	32

Wszystkie numery Naszego Informatora dostępne są w sieci. Powiadom o tym bliskich!

www.szczytno.luteranie.pl/#informatory

Nasz Informator – czasopismo Parafii Ewangelicko-Augsb. w Szczytnie

Redakcja i skład: **ks. Alfred Borski** Druk: WSPol w Szczytnie

12-100 Szczytno ☎ 89 - 624 25 29 lub: 692-540-345

ul. Warszawska 1 E-mail: szczytno@luteranie.pl

Korekta: Mirosława R. Weremiejewicz, Ewa Kilimann, Bożena Kawulok





Ekumenicznie w Szczytnie – str. 20-21

Od lewej: pastor Andrzej Seweryn, ks. Edward Molitorys, pastor Zygmunt Majewski, burmistrz Danuta Górska, ks. Alfred Borski, siostra Małgorzata (klaryska kapucynka), ks. Andrzej Wysocki, starosta Jarosław Matlach

Foto: ks. Andrzej Wysocki



III Międzynarodowy Festiwal Kultur w Spychowie – str. 35

Foto: Roman Piotrowicz



Janina i ks. Franciszek Czudek

Ks. Franciszek Czudek
właściwy człowiek
we właściwym czasie
na właściwym miejscu
str. 40

*Zdjęcia przedstawiają stan
obiektów otrzymanych i pozo-
stawionych przez ks. Czudka.*



Kościół ewangelicki w Mikołajkach



Wjazd na teren Parafii ewangelickiej w Mikołajkach



Plebania ewangelicka w Mikołajkach





Dom gościnny Parafii ewangelickiej w Mikołajkach



Dom Opieki „Arka” w Mikołajkach



Muzeum Reformacji w Mikołajkach



Kościół ewangelicki i ośrodek Diakonii w Ukcie





Chór dziecięcy ze Szczytna

26.05.2016 – Dziecezjalny Zjazd Chórów w Dźwierzutach – str. 36-38



Chór CANTABO ze Szczytna

Foto: Hubert Jasionowski

Foto: Hubert Jasionowski